

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 26.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą pierwszy 75 ct., drugi 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkakrotne po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Plohna, ulica Karola Ludwika 1. 9; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencja pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia), w miejscu 12 zł., pocztą 16 zł.; półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; ćwierćrocznie (od 1go stycznia do końca marca: w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Prenumerotorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej* bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

W roku 1897 felieton nasz wypełni jedno wielkie nazwisko:

Henryka Sienkiewicza.

To starczy za cały i najlepszy program. Niebawem rozpoczniemy druk obyczajowej powieści znakomitego pisarza naszego,

osnutej na tle kosmopolitycznego życia na Rivierze p. t.

„NA JASNYM BRZEGU“

Po jej ukończeniu drukować będziemy wielką historyczną powieść Henryka Sienkiewicza:

„KRZYŻACY“

Zaznaczyliśmy już, że krakowski „Przegląd Literacki“, którego staranną redakcyę i doniosłość dla literatury tyłkrotnie podnosiliśmy, z Nowym Rokiem podwaja swoją objętość, przemienia się z miesięcznika na dwutygodnik i rozszerza znacznie swój program.

Uznając to pismo za wybornego informatora w rzeczach literatury, mając na względzie korzyści, jakie z niego płynąć mogą dla każdego miłośnika piśmiennictwa o czystym, postaraliśmy się w interesie naszych prenumerotorów uzyskać dla nich zniżenie przedpłaty „Przeglądu literackiego na rok 1897.

Każdy prenumerotor *Gazety Lwowskiej* otrzymać może „Przegląd Literacki“ za 4 zł. rocznie (zamiast 6 zł.), z przesyłką pocztową 4 zł. 80 ct. (zamiast 6 zł. 80 ct.) — półrocznie za 2 zł. (zamiast 3 zł.), z przesyłką pocztową 2 zł. 40 ct. (zamiast 3 zł. 40 ct.) — kwartalnie za 1 zł. (zamiast 1 zł. 50 ct.), z przesyłką pocztową za 1 zł. 20 ct. (zamiast 1 zł. 70 ct.).

Przedpłatę należy nadsyłać do Administracyi *Gazety Lwowskiej*.

CZEŚĆ URZĘDOWA

E d y k t.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że zarządza przez wys. c. k. Ministerstwo kolei żelaznych komisya stacyjna, obchodowa i rozprawa ekspropriacyjna dla części linii Hadyńkowce-Lwów w kierunku południowym, wzdłuż wschodnio-galicyskich kolei lokalnych odbędzie się a to:

dnia 14 stycznia 1897 w Hadyńkowcach i w Czortkowie;
dnia 15 stycznia 1897 w Szańkowcach i Uhrynii;
dnia 16 stycznia 1897 w Szańkowcach;

dnia 19 stycznia 1897 w Zalosiu;
dnia 20 stycznia 1897 w Piłatkowcach i Jezierzanach.

Operaty stacyjne dla stacji Kowalówka, Szańkowczyki i Zwiachel-Jezierzany wyłożone będą przez 8 dni do przejrzania dla ogółu w e. k. starostwach w Husiatynie względnie w Czortkowie i w Borszczowie, zaś wykazy gruntów, zajęte się mających wraz z planami, wyłożone będą stosownie do postanowien §. 14 ustawy z dnia 18 lutego 1878 r. (Dz. ust. państw. nr. 30) w właściwych gminach i w kancelaryach przełożonych obszarów dworskich przez 14 dni do przejrzania dla ogółu.

Zarzuty przeciw wywłaszczeniu i przeciw projektowi budowy mogą być wniesione w ciągu powyższych 14 dni w e. k. starostwach w Husiatynie, Czortkowie i Borszczowie lub przy komisji.

Zarzuty spóźnione nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

C. k. Trybunał państwowy (1 okręg, Schillerplatz 1. 4) rozpoczynać będzie w r. 1897 swoje regularne posiedzenia kwartalne w dniach 18 stycznia, 26 kwietnia, 5 lipca i 18 listopada.

Z c. k. Trybunału państwowego.

Obwieszczenie.

Na podstawie §. 10 ustawy z 29 lutego 1880 (Dz. u. p. Nr. 35) i rozporządzenia ministeryalnego z 5 stycznia 1895 (Dz. u. p. Nr. 14) e. k. Namiestnictwo po porozumieniu się z c. k. Dyrekcyą ruchu kolei państwowych w Stanisławowie ustanawia na linii kolejowej Ostrów-Halicz stacje kolejowe: Denysów, Kozowa, Potutory, Podwysokie i Bołszowce jako stacje doładowania i wyładowywania zwierząt i mięsa.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 18 grudnia.

Mowa JE. Pana Ministra skarbu dr. Bilińskiego,

wyłoszona w ogólnej dyskusji budżetowej.

Wysoka Izba pozwoli mi, że dawnym zwyczajem nasamprzód wypowiem żał, iż w niniejszej dyskusji ogólnej bardzo mało mówiono o preliminarzu budżetu. Tłómaczę to sobie tem, że wbrew zwyczajowi, przyjętemu w latach poprzednich, odbyło się już w tym roku pierwsze czytanie preliminarza. Ale po tem pierwszym czytaniu toczyły się w komisji budżetowej obrady tak gruntowne i dokładne, a Ministrowi skarbu nie zawsze bardzo przyjemne, że wolno Rządowi, skoro w komisji

80)

TEODOR JESKE-CHOIŃSKI.

OSTATNI RZYMIANIE.

POWIEŚĆ

Z CZASOW TEODOZYUSZA WIELKIEGO

XVII.

(Ciąg dalszy).

Fabrycyusz porwał ją w objęcia, jak porwał ptak drapieżny łup upolowany, tulił ją do siebie, całował jej włosy, oczy, szyję.

— Moją jesteś, moją, moją! — powtarzał.

W jego głosie dyszała tryumfująca namiętność.

Szukał ustami jej ust...

— Bronić będę naszej miłości wszędzie, przed twoim narodem, przed imperatorem, przed Ambrozyuszem!

Imię biskupa ocuciło Faustę. Oderwała głowę od piersi Fabrycyusza, otworzyła, oczy, odetchnęła głęboko.

— O bogowie Rzymu, o duchy przodków moich! — szepnęła.

Spoglądała ze zgrozą na Fabrycyusza, na swoją zmiętą suknię, na starganą tunikę.

Stało się owo nieszczęście, które ją straszyc w snach nocnych. Galilejczyk obejmował kapłankę Westy, a ona poddawała się bez oporu jego pieszczotom.

Zakryła twarz rękami. Suchy, urywany płacz wstrząsał jej ciałem.

— O Westo! — zawodziła zeicha.

Fabrycyusz, nie odgađując przyczyny jej rozpacz, ranił ją pociechą nierozważną.

— Niech cię kara twoich bogów nie zatrzyma — mówił. — Weź na siebie znak krzyża, a zastąpi cię potężna opieka Boga, silniejszego od Jowisza, Marsa i Westy. Nie lekaj się cieni.

Przechylił się do Fausty, chciał ją objąć, lecz ona podniosła się ruchem gwałtownym.

— Dlaczego ty mnie przesładujesz? — zawołała.

Wstyd dziewiczy oddalił ją nagle od tego człowieka, który ją sponiewierał, jak kupioną niewolnicę.

Fabrycyusz, nie domyślając się jeszcze zmiany, jaka zaszła w jej sercu, drażnił mimowoli coraz więcej jej dumę obrażoną.

— Wysłuchaj mojej prośby — nalegał — ukorź się dla swojego i mojego szczęścia przed Bogiem nowych ludów. Chrześcijanki nie odda imperator w ręce pogan. Chrzeście otworzy przed tobą bramy szczęścia doczesnego, a mnie wróci spokój duszy i łaskę mojej wiary. Nawrócona dziewczica Westy zrównoważy winy nieposłusznego chrześcijanina i wojewody. Przez ciebie stałem się zbłąkaną owcą w owczarni Chrystusowej. Dobroć twoja powinna się nademną zmiłować.

Brwi Fausty ścisnęły się, dolna warga wyduła się pogardliwie. Fabrycyusz przemawiał do niej, jak gdyby ona była przyczyną jego nieszczęścia. Uważał ją za swoją własność, żądał od niej pomocy.

Tylko wina wzajemna ma prawo do serca niewiasty — odparła głosem twardym — a nie moja zachęta sprowadziła cię z drogi obowiązku. Porwałś mnie i więzisz przeciw mojej woli i chcesz zmusić do uczucia, które uraga największej potędze ludzkiej.

— Twoja uległość zdradziła mi twoją miłość — mówił Fabrycyusz.

Rumieniec gniewu zabarwił twarz Fausty. Uwodził chłostał jej dumę słowem bezwzględne, znęcał się nad nią, chciał wyzyskać chwilę jej słabości, zapomnienia.

Uległość więźnia, gwałconego przez silniejszego napastnika, nie odstania nigdy tajemnic jego serca. Zniewałyś mnie pieszczotami, nie pytając, czy ich pożądam. Wiedz, iż gdyby podstępne demony zapaliły w moim sercu grzeszną miłość do wroga Rzymu, wydarłabym to serce nieposłuszne z piersi i patrzyłabym w chwili konania obojętnie na jego drganie — gdyby się myśli moje zwały z zuchwałymi pragnieniami barbarzyńcy, rozbiłabym czaszkę bez wahania, aby w niej zgasał raz na zawsze pokusa nikczemna. Nie nawidzę ciebie, uwodzicielu, gardzę tobą, barbarzyńco, niewolniku swoich namiętności.

Zdumiony słuchał Fabrycyusz słów obojętnych. Wypadały one z ust Fausty szorstkie, gwałtowne, jak groźba męża.

Była to ta sama kobieta, która drżała w jego objęciach, zarumieniona, oddana?

Zrozumiał nareszcie przyczynę rozpacz Fausty: kapłanka Westy zmogła niewiastę.

— Stwórca wszelkiego żyjącego stworzenia dał śmiertelnikowi miłość jako nagrodę za trud życia — przekonywał jeszcze. — Dlaczego chcesz dla mar przeszłości pozabawić siebie i mnie najwyższego szczęścia ziemi?

Wyciągnął znów ręce do Fausty, usiłując ją objąć, lecz ona, wyrwawszy mu z za pasa sztylet, przyłożyła jego ostrze do swojej piersi.

— Nie zbliżaj się — zawołała — jeśli nie chcesz, żeby krew kapłanki spadła na twoje sumienie!

Fabrycyusz cofnął się, przerażony.

Wiele tęsknota wielu miesięcy, trwoga ostatnich tygodni, niepokój duszy, groźba Ambrozyusza — były trudem daremny, więc dla miłości niewynagrodzonej, dla widziadeł bezsensownych noce zamordował Simonidesa, sprzeniewierzył się obowiązkowi namiestnika cesarskiego?

Fabrycyusz schwył się za gardło. Duży go zapalczywość barbarzyńskiego wielmo-

ży, w którym opór budził dzikość pierwotnego człowieka.

Spojrzał z pod czoła ponuro na Faustę. Ta słaba niewiasta miałaby być silniejszą od niego? On zmusi ją do posłuszeństwa i miłości, jak jego ojciec zmusił jego matkę.

Skoczył, rzucił się na Faustę, wydarł jej sztylet, porwał ją na ręce, jak drobną dziewczę i przygarnął do siebie.

— Moją jesteś i moją zostaniesz. Zdobylem cię, nie oddam cię nikomu.

Wybiegł przed dom, oddał Faustę niewolnicom i krzyknął:

— W drogę!

Przywołał do siebie Teodoryka.

— Pojedziesz przy karecie, będziesz pilnował Rzymianki! — rozkazał.

Stary Alleman schylił się do jego kolan.

— Prosiłem was, panie... — odezwał się półgłosem.

— Gdy staniemy w Wiedniu, odeślę cię do naszych lasów — odpowiedział Fabrycyusz.

— Wasze młode ramię zastawi Rzymiankę przed niebezpieczeństwem lepiej od mojego Klatwa kapłanki odebrałaby mi przytomność. Nie chcę słyszeć po raz wtóry jej groźby okrutnej.

— Nie drażnij mojej niecierpliwości!

— Straszna jest dla mnie wasza niecierpliwość, lecz straszniejszym od niej grób przeklęty i miłosierdzie Dobrego Pasterza nuży się złością ludzką.

Prawica Fabrycyusza, która spoczywała już na rękojeści miecza, opadła.

— Wysłuchajcie mnie, panie — prosił Teodoryk.

— Niech się wola twoja stanie — odpowiedział Fabrycyusz. — Weźmiesz pięciu moich strażników i poprowadzisz tabor.

(Ciąg dalszy nastąpi).

wnioski swoje przeprowadził, żądać tutaj posłuchu dla kilku słów przynajmniej o zasadach preliminarza. Proszę przeto pozwolić mi, abym krótko o zasadach tych pomówił.

Tegoroczny preliminarz da się scharakteryzować wedle trzech właściwości. Przede wszystkim stanął Rząd, a za nim także — eo z wdzięcznością uznaję — komisya budżetowa na tem stanowisku, że równie dochody jak wydatki powinno się preliminarzować ile możliwości ściśle. Tem po części tłómaczy się, że budżet wydatków jest znacznie większy niż w preliminarzach dotychczasowych. Mówię: „po części“, albowiem w znacznej także mierze tłómaczy się to wielkiem wzrostem potrzeb Państwa i niezbędnym wyrażeniem tego, co Izba w rozmaitych ustawach uchwaliała. Ponieważ pan pos. Ebenhoch nadmieniał, że ludność czuje się zaniepokojoną wielkim budżetem wydatków, przeto nasamprzód proszę nie obliczać wysokości tego budżetu ściśle tak, jak to uczynił pan poseł, który do właściwych wydatków administracyjnych dodał nie tylko wszystkie wydatki inwestycyjne, lecz nadto jeszcze wszystkie te wydatki, które wynikają ze skonwertowania długów, pozostających dotychczas przez poszczególne wydziały rządowe. Gdy się drogę długów konwertuje na tańsze, nie można wydatków z tego tytułu żadną miarą uważać za wydatki wzrastające. Że ludność lęka się wielkiego budżetu, jest to dowód, iż ludność żąda oszczędnego gospodarstwa; ale otóż Rząd staje na tem samem stanowisku, musi jednak liczyć się z tem, co mówią reprezentanci ludności w parlamencie, a ci reprezentanci są pochopni do wynurzenia tu coraz to nowych życzeń i żądań w imię tejże ludności; trudno więc wymagać od Rządu, aby zawsze i bezwarunkowo opierał się nowym wydatkom. Nie zdaje mi się, iżby panowie byli zadowoleni z tego. Rząd więc widzi się w konieczności pomieszczać w preliminarzu to, co z pomiędzy tych życzeń wedle swego przekonania poczytuje za słuszne.

Zresztą proszę, przy sposobności tych większych wydatków i dochodów, uwzględnić dwie okoliczności: po pierwsze, że w tym budżecie wydatków znajdują się także tak zwane rezerwy kredytowe, mianowicie w dwu etatach wyraźnie wymienione, t. j. w etacie oświaty publicznej i w etacie Ministerstwa skarbu, a nadto w innych jeszcze etatach o tyle, że poniekąd szczerzej preliminarzowano, aby zabezpieczyć się na wszelkie wypadki; po drugie, że Rząd szczerze starać się będzie o to, żeby, jeżeli nie zajdzie rzeczywicie nieodparta konieczność, unikać przekraczania kwot uchwalonych. Gdy się więc z jednej strony preliminarzuje dochody i wydatki porządnie i stosownie do rzeczywistych potrzeb, a z drugiej przez cały rok czuwać się będzie nad tem, żeby tam tylko przekraczano preliminarz, gdzie tego bezwarunkowo uniknąć nie można, wtedy, zdaje mi się, ludność nie potrzebuje przerażać się naprawdę takim urzędzeniem gospodarki pieniężnej.

Drugą charakterystyczną właściwością preliminarza, o której pan pos. Ebenhoch, jeśli się nie mylę, ani słówkiem nie wspomniał, jest umarzanie długów. Można wprowadzić co do zasady umarzania długów różnego być zdania. Wiadomo, że są doktryny ekonomiczne, które nie bez słuszności głoszą zasa-

dę, że państwo jest wieczyste, że Państwo ma coraz większe zobowiązania, że musi spełniać zadania na rzecz coraz dalszych pokoleń, że przeto może zaciągać długi, nie umarzając tych długów. Osrożniejszą atoli zasadą jest ta, żeby w miarę możliwości długi umarzać. Państwo austriackie dotychczas także umarzało długi, ale w mierze o wiele mniejszej, niż to dzieła się ma teraz. Jak wiadomo, otąd już nie będziemy emitowali renty amortyzacyjnej; wobec faktu, że w latach ostatnich umarzano z bieżących dochodów tylko trzy miliony długów, a na więcej niż siedem milionów wydawano rentę amortyzacyjną, oznacza to rzeczywistą redukcję długów o taką sumę doroczną; a nadto komisya budżetowa zgodziła się na wniosek rządowy, żeby z ewentualnych przewyżek dochodów nad wydatki bieżące, któreto przewyżki ku wielkiemu ubolewaniu panów składano dotychczas do zasobów kasowych, także jeszcze umarzać część długów. Oprócz tego komisya budżetowa — a Rząd zgodził się na te zmiany — uchwaliła, żeby ponad obowiązkowe dotychczas umarzanie, umarzano jeszcze pewną część nowej pożyczki inwestycyjnej wprawdzie nie wprost, lecz tym sposobem, że w miejsce nieumarzalnej pożyczki inwestycyjnej, umarzać się będzie stosowną częścią innych długów. Jest to, mojem zdaniem charakterystyczna także cecha preliminarza, że ludność nie tylko nie potrzebuje niepokoić się i zatrząsać, lecz owszem może doznać w wysokim stopniu uspokojenia.

Trzecią właściwością charakterystyczną jest budżet inwestycyjny, a więc ta część preliminarza, która ma znaleźć pokrycie przez emisję renty inwestycyjnej. O sprawie tej rozprawiano tutaj w pierwszym czytaniu, rozprawiano w dziennikarstwie, na koniec w komisji budżetowej. Komisya budżetowa wydelegowała komitet ściślejszy, który z Rządem bardzo dokładnie roztrząsał równie zasadę budżetu inwestycyjnego, jak i sposób, jak w nim powinno się szeregować poszczególne pozycje. Nie zdaje mi się, iżbyśmy pod tym względem postąpili sobie byli za mało gruntownie. A dalej przeprowadzono jeszcze bardzo dokładną dyskusję w komisji budżetowej, a rezultatem tego wszystkiego jest przyjęcie wniosków rządowych prawie bez zmiany. Gdy tutaj w pierwszym czytaniu wszczęto dyskusję nad kwestyą zasady czyli definicji inwestycji, jam pierwszy natychmiast oświadczył: gotów jestem przystać na takowe studium, a jeżeli wys. Izba lub komisya budżetowa wymyśli inną definicję, na podstawie której można by przedsięwziąć inny podział wydatków na dwie części preliminarza, t. j. na budżet zwykły i na budżet inwestycyjny, gotów jestem natychmiast przyjąć ten podział. Ale jak przewidzieć było można i jak rzeczywiście przewidywałem, komisya nie doszła do zgody co do takiej definicji, bo trudno wynaleźć bezwarunkowo zadowalającą. Każdy może wyraz „inwestycja“ inaczej określać; jakoż rzeczywiście rzecz stanęła na tem, co Rząd od samego początku twierdził, że postąpi najosrożniej, gdy powie: to, czego każdej chwili zaniechać można, co pożyteczne, co idealne i finansowo dla Państwa korzystne, co atoli bez szkody dla preliminarza każdej chwili opuścić można, to się pokryje z pożyczek inwestycyjnych; co natomiast bezwarunkowo

zrobić trzeba z powodów prawnych, ekonomicznych, finansowych lub innych, to musi być w preliminarzu zwykłym; a że część wydatków, bez których w owem rozumieniu możnaby się obyć, mimo to pozostawia się jeszcze w preliminarzu zwykłym, więc zdaje się Rządowi, iż postępuje bardzo osrożnie i nie wywołuje żadnych niebezpieczeństw dla Państwa, czyli dla jego finansów. Oto dla czego komisya ściślejsza i sama komisya budżetowa po dokładnych obradach szczegółowych nie tylko nie przedsięwzięła żadnych zmian w preliminarzu inwestycyjnym, lecz owszem z preliminarza zwykłego, mianowicie z etatu Ministerstwa dróg żelaznych, przeniosła część wydatków do preliminarza inwestycyjnego. (Komisya uczyniła to między innymi co do wydatków na budowę kolejowe w Galicyi).

Zdania przeto, co należy do etatu inwestycyjnego a co nie, nigdy nie będą jednako. Było w komisji kilku panów, którzy nie zgodzili się na ową uchwałę, i weale nie myślę twierdzić, że była to uchwała jednomyślna. Zdania były podzielone i zawsze będą podzielone. Wzorem słyszałem, że n. p. z budowli należą i szkolne budowle do budżetu inwestycyjnego, a budynki dla urzędów nie. Szanuję to zdanie, jak każde inne, ale sam nie godzę się na nie. Budowle szkolne, które mają znaczenie duchowe, bardzo chętnie przeniesiono do budżetu inwestycyjnego; ale dla czego te tylko mają być inwestycjami, a budynki dla urzędów nie, chociaż przez zbudowanie ich oszczędzi się wiele na komornem, tego ja nie pojmuję. Wolno atoli panu pos. Ebenhochowi być tego zdania; gotowem nawet uznać jego pobudki.

Ten sam pan poseł mówił o kwestyi programu inwestycji; dopominał się takiego programu. Otóż, bardzo to dobrze; właściwie w życiu publicznem zawsze powinno się mieć zgóry ułożony program; tylko nie zdaje mi się, iżby wypadało od razu tak wielki ułożyć program, żeby potem pozostawać poniekąd pod przymusem co do ścisłego postępowania wedle tego programu. Ale z jednej strony łatwa to rzecz ułożyć program, z drugiej strony zbyt ciężka. Wiemy wszyscy, że Państwo bardzo wiele jeszcze uczynić musi na rzecz austriackiej ekonomii społecznej (objawy zgody), jeżeli ekonomia ma tak za kwitnąć, żeby ludność lepiej się powoździła i żeby — pozwólcie mi, że o tam wspomnę — „żeby wzrosła też podatkowa siła kraju“. A więc nieco sprężystą i rozległą politykę inwestycyjną Państwo wtedy rozpocznie, gdy dzięki poprzednim pokoleniom politycznym, dzięki czasom dawniejszym stał już ład i porządek w budżecie, a nie bez wielkich ofiar ze strony ludności. Skoro zaś zapytany jestem o szczegóły programu, mogę odpowiedzieć, że mamy mnóstwo rzeczy poniekąd już *in petto*, które wymagają tylko pomniejszych przygotowań urzędowych, aby stanąć w budżecie inwestycyjnym lat następnych. Są to wydatki, które wtedy zadowolą panów, opierających się pomieszczeniu niektórych pomniejszych pozycji w tegorocznym preliminarzu inwestycyjnym. Już w komisji miałem sposobność oświadczyć, że nishawem nastanie czas, w którym czekają nam wielkie wydatki, a wtedy pozycje pomniejszych w preliminarzu inwestycyjnym już się nie pokażą. (C. d. n.)

Sprawy krajowe.

(Sprawozdanie Wydziału krajowego, o sprawach mających wejść na porządek dzienny przyszłej sesyi Sejmu).

W d. 28 b. m., od poniedziałku za tydzień, zbiera się Sejm Galicyi, zwołany Najwyższym patentem z dnia 15 b. m. Wśród sprawozdań, które wygotował dla Sejmu Wydział krajowy, a które wydrukowane, rozdano już posłom sejmowym, znajdują się między innymi: sprawozdanie o czynności Wydziału krajowego za czas od 15 listopada 1895 r. do 15 listopada r. b. (jest tu po raz pierwszy także sprawozdanie o czynności biura prezydialnego); sprawozdanie o Banku krajowym; o przydzieleniu niektórych gmin do nowo utworzonego starostwa w Podgórzu; sprawozdanie o przyznaniu drożnikom dróg krajowych oraz ich wdowom i sierotom (332 rodzin) zaopatrzenia; sprawozdanie o tępieniu myszy polnych z wnioskiem o przyznanie na ten cel na rok 1897, podobnie jak w r. b., kwoty 4000 zł. i z wezwaniem do Rządu o przyznanie się taką samą kwotą do tej akcyi; sprawozdanie o szkole lasowej we Lwowie z wnioskiem o pomnożeniu etatu jej nauczycieli o jedną posadę adjunkta i o wezwanie Rządu, aby ukończonych uczniów tej szkoły dopuszczał do egzaminu na c. k. zarządców lasowych; sprawozdanie o nagłej potrzebie uregulowania potoku Ciszewki-Olszanki w powiecie przemyskim, z żądaniem upoważnienia Wydziału krajowego do przedłożenia w swoim czasie Sejmowi projektu ustawy, zapewniającej wykonanie tej regulacji (koszta jej obliczono na 57.000 zł.) przy pomocy państwowego funduszu drogowego. W sprawozdaniu o administracji krajowych funduszu pożyczkowego na budowę koszar dla wojska, uszczególnia Wydział krajowy wniosek o wstawienie do budżetu na rok 1897 kwoty 111.500 zł. jako dotacyi dla krajowego funduszu pożyczkowego na koszar — i kwoty 58.800 zł. na pokrycie procentów od pożyczki 1 1/2 miliona zaciągniętej w funduszu propinacyjnym na budowę koszar krajowych. W sprawozdaniu zaś o kredytach nadzwyczajnych w preliminarzu szpitala krajowego we Lwowie, usprawiedliwia Wydział krajowy spowodowane utworzeniem Wydziału lekarskiego we Lwowie wstawienie do budżetu kwoty 96.503 zł. na dokonanie budowy i wewnętrznego urządzenia klinik i domu administracyjnego.

Oprócz rozstrzygniętych dotychczas, znajdują się jeszcze w druku cały szereg sprawozdań, które na pierwszym posiedzeniu Sejmu będą wniesione — jak budżet na r. 1897 — sprawozdanie o sprawach górniczych, o szkołach rolniczych w Dublanach, o reformie ustawy drogowej i wiele innych.

Co się tyczy specjalnie ustawy drogowej, najważniejsze zmiany, które projekt reformy wprowadza w ustawie dotychczasowej, są następujące: Prestacja drogowa z dotychczasowych czterech dni pieszych robót zostaje zmieniona na dwa dni, a natomiast dodatków bezpośrednich zostaje podwyższony z 3 pre. na 10 pre., przyczem zróż-

28)

OMBRA

IX.

(Ciąg dalszy).

— Oto, co się nazywa entuzjazm! — rzekł pan de Bocé — w danej chwili, przynajmniej, że poddać mu się można; ale po jakimś dłuższym czasie wydaje mi się to przesadą. Teatr posiada urok szczególny i upiększa każdego... Ta piękna śpiewaczka, gdyby tutaj stanęła, straciłaby wiele ze swego czaru; ale nie wytrzymałaby tutaj długo, bo powietrze wieczorne wrogiem jest dla gardła i piersi... a przecież dzięki swoim gardziółkom te kobiety mają powodzenie u kochanków...

— Ombra nie! Ombra weale nie! — zawołała Minia. — Ona nie ma kochanków! — Tem gorzej dla niej! — odrzekł hrabia — nikt w niej tego nie uzna.

— Ależ ona bogata — odparła lady Stève — i dobrze urodzona!

— W takim razie, to szaleństwo — rzekł stary sceptyk — prawdziwe szaleństwo. Bogate i dobrze urodzonej ukazywać się na deskach teatralnych? to więcej nawet niż szaleństwo... to bezczelność, narażać się na spojrzania libertynów, na impertynencki zachwyt tłumów, deklaracje miłości tenora i innych, pokazywać wszystkim, w jaki sposób ona płacze, śmieje się, kocha... i to wszystko pod pretekstem miłości dla sztuki! Jeżeli to, co mówisz milady, jest prawdą, twoja protegowana zasługuje, aby ją zamknąć w Bedlam.

Na ten wyrok, wyrzeczony pogardliwym tonem, rumieniec oblał twarz Mini; oburzona — odrzekła żywo:

— Mówisz pan, jak zbliżowany Francuz, nie dzieląc zdania nas, Włochów, dla których talent i geniusz stanowiły szlachetwo równe herbownemu... U was patrzą na kobietę, zamiast podziwiać artystkę; u nas, zachwyt wzbudza szacunek; to też młoda dziewczyna, nie ma się za zgubioną, jeżeli wystąpi w teatrze i bywa przyjmowana przez największe damy. Co do mnie, wyznając pojęcie mego kraju, niewinniam Ombre, pojmuję szczęście, jakiego musi doświadczać, mogąc dać zrozumieć za pomocą głosu nieśmiertelne dzieło, dać uczuć wzruszenie, choćby jednemu ze wszystkich widzów w całej sali...

Wybuch ten zadziwił hrabiego; lady Stève przyznała prawo bytu, patent enoty spiewaczkom... — odrzekł więc, wzruszając ramionami.

— Chwała Bogu! będziemy szukać teraz westalek w teatrze... Jesteś dzieckiem, lady Stève.

Wiliam słuchał uważnie tej dysputy, mieniąc się na twarzy.

— Jesteś pani prawdziwą artystką i posiadasz szlachetne i odważne serce... — rzekł, składając pocałunek na jej rękę. — Pocałunek ten nie podobał się Mini... — Ona do obronicielki Ombry, której kłamiwa postać stała ciągle pomiędzy nią a Wiliame. Wstała i pełna smutku wróciła do salonu.

Nazajutrz, wchodząc z rana do biblioteki, zastała tam księgę otoczonego dziennikami i tak zagłębionego w czytaniu, że długi czas nie zauważył jej obecności.

— Czego szukasz z tak wielką uwagą? —

spytała. — Czy może jakie nowe a ważne polityczne wiadomości?

— Nie, nie ważnego — odrzekł zamyślony.

Minia pochyliła się nad gazetą, którą on trzymał w ręku i nagle nadzrzała, była to kronika teatralna; oznajmiano wielkimi literami wznowienie „Isaury“.

— Kto śpiewa rolę Isaury? — spytała Minia.

— Właśnie tego chciałem się dowiedzieć.

— Czy tęsknisz za tem, że nie możesz usłyszeć tego arcydzieła, kuzynie?

— Nie, weale... Ach gdyby to Ombra śpiewała!

— Nie będzie już śpiewać — rzekła lady Stève tonem ośmylem; — zresztą nie mógłbyś opuścić swoich gości... — dodała.

— Uwiadomiłaś mnie już, że Ombra usunęła się ze sceny; ale może ciebie w błąd wprowadzono... mam nadzieję... nie chcę myśleć o tem, że mógłbyś jej już nie usłyszeć... Powinnaś mnie zrozumieć, milady, ty która wczoraj tak dzielnie stanęłaś w jej obronie... byłaś prawdziwie i szczerze wymowną.

A więc, z tego wieczoru, z którego Minia odniosła tak słodkie wrażenia, on tylko ten ustęp sobie przypomniał! Co za męka, taka nieustanna walka z nieuchwytnym wrogiem! Ale im więcej odwaga jej się wyzerpywała, tem bardziej biedna kobieta obawiała się skutków wyznania, które mogło ją zgubić. Bo książkę mógł być śmiało zadać jej pytanie:

— Czem ukrywałaś się tak długo z wyznaniem prawdy?

A kłamstwo jest rzeczą tak podłą, że poniżyć ją może na zawsze, pozostawiając ujemne wrażenie o jej charakterze...

Dzień smutnie upłynął; trzeba było jednak zabawić gości zebranych w Stèveville. Lady Stève, czując to, godziła się na wszystkie układane projekta zabawy, nawet na odegranie komedyi, której kilka osób pragnęło. Natychmiast zajęto się wybraniem sztuki, co nastąpiło po przerzuceniu kilkunastu tomów komedyi.

Pan de Bocé został wybrany na dyrektora. Zaraz nazajutrz ustawiono kulisy, założono kurtynę w wielkiej galerii zamkowej; w kilka dni potem nadeszły dekoracje, których brakowało i rozpoczęły się próby.

Sprzeżano się grzeźnię, z powodu rozbudzonej miłości własnej osób. biorących udział w przedstawieniu, żartowano weselo, słowem, bawiono się. Ale potrzeba było wielkiej zręczności i umiejętności światowych przyzwojów hrabiego żeby wszystko ułożyć, przyczynować i doprowadzić do pożądanego skutku; umiał on wybornie ubrać rady swoje w pochwleństwo, uspokoić i dodać odwagi nieśmiałym, zapanaować nad kapryсами, ułagodzić zbytne wymagania i niesłuszne pretensje.

Role zostały wyczone, stroje sprowadzone, zaproszenia wysłane; wieczorem, w dniu przedstawienia, długi szereg powozów zapelniał dziedziniec. Ogromna zamkowa galeria rola się gości.

Książę Whitefield nie mieszał się do niczego. Obawiano się drwiących jego uwag, jakich zwykle nie szczędził nikomu i niepozwolono mu przychodzić na próby. Używszy pomocy matce w rozmieszczeniu gości w sali, stanął sobie w głębi, w ostatnim rzędzie, bardzo podejrzliwie usposobiony co do talentu improwizowanych aktorów.

(Ciąg dalszy nastąpi)

wnano zupełnie wszystkich kontrybuentów w gminie i na obszarze dworskim. Natomiast uchylony zostaje dotychczasowy obowiązek ciężący wyłącznie na obszarach dworskich wydawania potrzebnego dla dróg materiału drzewnego do wysokości 5 pr. dodatków do podatków bezpośrednich. Kontrybuentom przysługiwać będzie prawo wykupna dwudniowej prestacji w naturze po cenach, przez Radę powiatową ustanowionych. W wypadkach godnych uwzględnienia, z powodu zupełnego ubóstwa, wieku, choroby, ułomności, — Wydział powiatowy ma prawo uwalniać od prestacji drogowej. Do funduszu powiatowego na drogi gminne wpływać mają oprócz 10 pr. dodatki do podatków także wszystkie dochody, pochodzące z wykupna, względnie spłaty prestacji drogowej. Zarząd dróg gminnych pierwszej klasy wykonywać będzie oddział Wydział powiatowy, miejscowy zaś zarząd drogowy, złożony z naczelnika gminy i przełożonego obszaru dworskiego, będzie oddziałem zawiadował tylko drogami gminnymi drugiej klasy. Z funduszu krajowego będą mogły być udzielane na przyszłość nie tylko subwencje na budowę dróg, ale także zasiłki na utrzymanie dróg powiatowych lub gminnych, ważnych dla zakładów przez kraj utrzymywanych lub dla zdrojowisk krajowych i stacji klimatycznych. Także, gdy powiatowe dodatki do podatków bezpośrednich, uchwalone przez Radę pow. na cele drogowe, łącznie z 10 pr. statym dodatkiem na drogi gminne, przenoszą 20 pr. podatków bezpośrednich, a mimo to fundusze powiatu i strony interesowane nie mogą pokryć niezbędnych potrzeb dróg powiatowych i gminnych: wówczas przynależną być może po zbadaniu stanu rzeczy stosowna pomoc z funduszu krajowego dla zasilenia powiatowych funduszy drogowych. — Projekt ustawy drogowej nie będzie, tak jak dotychczas, obowiązywać miast Lwowa i Krakowa.

W gminach trzydziestu większych miast prestacje zamienione będą wedle ceny, przez Radę powiatową ustanowionej, na pieniądze, a wypadająca z tej zmiany kwota rozłożona na wszystkich w gminie opodatkowanych. Także w innych gminach na wniosek, lub po wysłuchaniu Rady powiatowej, zaprowadzony być może powyższy ekwiwalent pieniężny orzeczeniem Wydziału krajowego, wydanem w porozumieniu z Namiestnictwem. Podczas gdy dotychczas zezwolenie na myto należy do ustawodawstwa krajowego, Wydział kraj. proponuje obecnie, aby udzielone koncesje mytarne mogły być przedłużone przez Wydział krajowy w porozumieniu z Namiestnictwem, jeżeli istnieją te same warunki, z powodu których udzielenie koncesji w drodze ustawy nastąpiło. Jeżeliby nie przyszło do porozumienia między powyższymi władzami, sprawa odnowienia koncesji ma być przedłożoną Sejmowi do decyzji. Wszelkie dotychczasowe prawo do poboru myta, nadane bez terminu na czas nieograniczony, ustać ma z końcem roku 1899, jeżeli nie będzie odnowione drogą ustawodawstwa krajowego. Projektowana ustawa ma obowiązywać od 1 stycznia 1898 r.

Rada Państwa.

(Nadzwyczajne posiedzenie Izby wyższej.)

(J. Gl.) Wiedeń, 16 grudnia. (Korespondencja Gazety Lwowskiej.) Wiceprezes hr. Falkenhayn zajął posiedzenie o godz. 12 min. 30 w obecności 67 członków; z Polaków obecni pp. Ziemiałkowski, Gorayski i Stadniewski. Na ławie rządowej wszyscy członkowie gabinetu.

Przewodniczący oznajmia, że wielu członków Izby usprawiedliwiło swoją nieobecność, poczem poświęca zmarłemu prezesowi hr. Trauttmansdorffowi następujące wspomnienie:

„Przypatrzmy się hr. Trauttmansdorffowi jako człowiekowi prywatnemu, jako dyplomacie i mężowi stanu, pozostającemu przez długi szereg lat w służbie zagranicznej, tudzież jako piastunowi jednego z najwyższych urzędów dworskich, lub jako członkowi i prezesowi Izby panów; a nie będzie potrzeba wielu słów, aby obraz jego trafnie nakreślić. Wszakże widzimy go w całej świetności przed oczyma. Wysoce poważany jako szlachcic w najlepszym tego wyrazu znaczeniu we wszystkich kołach, z którymi rozlicznie utrzymywał stosunki i przez wszystkich, którzy obcowali z nim osobiste a przyjaźnie; wysoce zasłużony na urzędach skutecznie sprawowanych i w godnościach, które Najj. Pan w szczególnem zaufaniu i uznaniu jego usług nadać mu raczył; wysoce czczony przez nas wszystkich, którzy pod jego przewodnictwem przez trzy sesje mieliśmy zaszczyt należeć do tej Izby i przy tej sposobności poznaliśmy i ceniliśmy jego ścisłą bezstronność, jego życzliwość i uprzejmość w stosunkach z członkami, a stanowcze występowanie w zachowaniu wysokiego stanowiska i godności tej Izby — oto mąż, którego dziś opłakujemy. Nazwisko hr. Ferdynanda Trauttmansdorffa nierozłącznie powiązane będzie z historią Izby wyższej.“

„Gazeta Lwowska“ z dnia 19 grudnia 1896.

Poczem przewodniczący odczytuje pismo kondolencyjne z Izby poselskiej, za które podziękować upowładnia go Izba.

Koniec posiedzenia o godzinie 12 minut 35.

(DL. posiedzenie Izby poselskiej.)

(J. Gl.) Wiedeń, 16 grudnia. (Koresp. Gazety Lwowskiej.)

Prezydent Chlumcey zagaja posiedzenie o godzinie 10 m. 30. Izba nielicznie zgromadzona. Na ławie rządowej wszyscy członkowie gabinetu, którzy po godzinie 12 udają się do Izby panów.

Od Rządu wniesiono projekt ustawy o zbudowanie drogi żelaznej ze Stryja do Chodorowa (jeszcze nie wydrukowany). — Przekazano go komisji kolejowej.

Kilkanaście gmin powiatu łańcuckiego wnosi przez pos. Hompescha petycję w sprawie handlu bydła między Rosyją a Niemcami. Pos. Hompesch zabiera głos, aby zalecić tę petycję życzliwej uwadze Rządu, ale Prezydent uważa to przemówienie za niebyłe, bo regulamin nie dopuszcza merytorycznych rozpraw o petycjach tuż przy wniesieniu.

Na porządku dziennym dalszy ciąg szczegółowych rozpraw budżetowych.

Pod dyskusją są jeszcze z etatu Ministerstwa spraw wewnętrznych tytuły: Służba budownicza, budowle drogowe, budowle wodne i nowe budynki dla administracji politycznej.

Pp. Kirschner, Formanek, Ciani i Spinczyk rozwodzą się o potrzebach Karyntyi, Czech, Tyrolu południowego, Istrii i Dalmacji pod względem budowy wodnych i drogowych, a pos. Proskowetz obszernie przemawia za energiczną akcją w sprawie zbudowania przekopów dla żeglugi i zaleca przyjąć rezolucję już uchwaloną w komisji ekonomicznej, która wzywa Rząd, aby ułożył się z przedsiębiorstwem prywatnem co do zbudowania przekopu łączącego Dunaj z Odrą i Wisłą, albo sam zaciągnął wielką pożyczkę na zbudowanie następujących dróg wodnych: przekopu łączącego Dunaj z Marchią, Odrą i Wisłą z odnogami do Berna i Ołomuńca; przekopu między Marchią a Łabą; przekopu między Wełtawą a Łabą; usławnienia Dniestru od Halicza aż do granicy dla żeglugi.

Izba uchwala tytuły i zarazem przytoczoną tu rezolucję.

Następuje etat Ministerstwa obrony krajowej.

Pan Minister obrony krajowej hr. Welsersheimb, wróciwszy w tej chwili wraz z innymi pp. Ministrami z Izby panów, odpowiada na dwie interpelacje, z których jedna dotyczy się pomnożenia zandarmerji w Czechach, druga zaś budowy w promieniu forticznym, Pan Minister oświadcza, że Ministerstwo wojny wygotowuje projekt ustawy regulującej ściśle sprawę budowania i burzenia budynków w promieniu fortycznym.

Pos. Formanek żąda większego uwzględnienia stanu włościańskiego i rzemieślniczego w dostawach wojskowych.

Pos. Popowski z zadaniem przyjąć do wiadomości oświadczenie Pana Ministra o ustawodawczem uregulowaniu spraw budowniczych w promieniu fortycznym. Niemniej zadowolony jest, że Ministerstwo wojny wydało rozporządzenie pozwalające urlopować tych ochotników, którzy po roku służby nie zdali egzaminu oficerskiego. Mowca żąda zmiany przepisów o powinności wojskowej katolickich kandydatów do stanu duchownego, przytaczając zdarzenie, że ktoś mający już niższe święcenia podciągnięty był do służby jednorocznej dla tego tylko, iż nie był jeszcze w seminarjum duchownym. Tak samo potrzeba zmiany co do drugiego półroczia służby medyków, którzy w drugim półroczu nie za medyków, lecz za zwyczajnych żołnierzy bywają uważani. Nakoniec przemawia za uwzględnieniem synów włościan co do przenoszenia do rezerwy. (Hucnie brawa z ław polskich).

Pos. Kaiser rozwódzi się o rzekomych nadużyciach osób wojskowych względem cywilnych, a dalej żąda zaprowadzenia dwuletniej służby czynnej zamiast trzyletniej.

Pos. ks. Treuinfels niezadowolony, że nie otrzymał jeszcze odpowiedzi na podpisaną przez wszystkie stronnictwa interpelację o pojedynkach, obszernie o tym zwyczajnie religijnym i niedorzecznym się rozwódzi, wychodząc z tego założenia, że sam Pan Minister obrony krajowej w komisji budżetowej uznał potrzebę religijności w armii. (Powszechne brawa).

Pos. Peschka mówi o potrzebie większego w rozlicznych wypadkach uwzględnienia stanu rolniczego przez zarząd wojskowy.

Pos. Plass żąda, żeby rolników nie powoływano do ćwiczeń wojskowych w czasie żniw.

Pos. Biankini ponawia żądanie, aby z wychodźcami dalmatyńskimi, którzy nie odslużyli wojskowej, a radziby powrócić z Ameryki i Australii, nie obchodzono się jak z dezertarami.

Tu zabiera głos Pan Minister obrony krajowej hr. Welsersheimb i przechodzi rozliczne dezeraty punkt po punkcie. Mowę tę podamy później.

Pos. Włodzimierz Gniewosz z wielką werwą i humorem omawia przeróżne sprawy wojskowe. Mowca podniósł konieczność pielęgnowania uczuć religijnych w armii i szcunku dla instytucji i zwyczajów kościelnych, w czem Najj. Pan jako Najwyższy Wódz armii daje najlepszy przykład. (Okłaski). Dalej omawiał samobójstwa w armii i sprawę dostaw dla armii. Galicyjskiej fabryki cementu nie uwzględniono, chociaż jej oferta była najtańsza. Należałoby także, aby pułki stacjonowane w Galicji, zaopatrywały się w produkty spożywcze w kraju, a tymczasem mięsa dla wojska we Lwowie dostarczają z Węgier. Mowca przemawiał wreszcie za zniesieniem drugiego roku służby czynnej jednorocznych ochotników.

Na tem przerwano te obrady, a przystąpiwszy do dyskusji nad podanym wczoraj nagłym wnioskiem Laginii o epidemii tyfusowej w Poli, po przemówieniu także komisarza rządowego, który przypisuje epidemii anormalnej pogodzie sprzyjającej wzywowi niezdrowego gruntu, a stwierdza, że Rząd poczynił wszelkie możliwe zarządzenia, Izba uchwala wniosek zaraz merytorycznie.

Pos. Piętaś, Piniński i towarzysze wnoszą interpelacje z powodu, że według sprawozdań dzienników organa polieji we Lwowie miały czynnie znieważyć kilku akademików.

Koniec posiedzenia o godzinie 5 minut 30. — Następne jutro.

§ Turcyi.

Uwierzyteliwieni przy mocarstwach ambasadorowie tureccy wręczyli w dniach ostatnich gabinetom memorałom Porty, w którym wskazano na projektowane przez rząd turecki i częścią już znajdujące się w trakcie przeprowadzenia reformy. Przedewszystkiem podnosi memorał, iż poezyniono już w części przygotowania do wyborów prowincjonalnych rad administracyjnych, utworzenia lokalnych oddziałów żandarmerji i mianowania adjunktów wyznania chrześcijańskiego przy różnych władzach administracyjnych.

Rada ministrów przedłożyła sułtanowi projekt udzielenia Armeniżynom amnestji. Armeniści patriarchyat na życzenie sułtana musi jednak przedtem wystosować do Porty pismne zapewnienie, że daje porękę za lojalne w przyszłości zachowanie się Armeniżyków Amnestji ma być powszechną; istnieć atoli zamiar poczynienia wyjątków, a mianowicie od amnestji mają być wyłączone osoby, które są skazane na więcej niż trzy lata więzienia, nadto dotychczas nie aresztowani i nie osądzeni przewodniczący komitetów, oraz osoby, które dopuściły się pospolitych zbrodni.

W ostatnich czasach kwestye religijne poruszyły znowu bardzo żywo chrześcijańskich mieszkańców Turcji europejskiej. Tło tych kwestyj jest od lat wielu jednakowe. Jest to nieustanna walka Greków ze słowiańską ludnością i Rumunami. Grecy, którzy pół wieku temu byli jedynymi niemal reprezentantami inteligencji na półwyspie, nie mogą przeboleć utraty tego przeważnego wpływu i dzisiaj z wielką zaciętością bronią ostatego posterunku, który im pozostał, a tym jest patriarchyat ekumeniczny w Konstantynopolu. Tam na Fanarze, są Grecy do dnia dzisiejszego panami. Serbowie i Bułgarzy w Macedonii, oraz Rumunii, rozsiani tu i ówdzie podnoszą głowę przeciw tym rządów duchownym i ztąd silne wzburzenie umysłów.

Obecnie idzie o dwie metropolie: rumuńską w samym Konstantynopolu i serbską w Skoplju, czyli Ueskübu. Nowy metropolita rumuński, Antymos, zajmujący to stanowisko z wolnego wyboru swych dycecezan, zajął odrazu w obec Fanaru stanowisko równego w obec równych. Greków oburzyło to w najwyższym stopniu. Patriarchyat wezwwał metropolitę rumuńskiego Antymosa *ad audiendum verbum*, ten jednak nawet nie przyjął wysłannika. Gdy ten wrócił z niczem, wysłano do niego z patriarchyatu list z obietnicą, że otrzyma w nagrodę jakąś metropolię na prowincji, jeżeli zaniecha opozycji. I to nie poskutkowało. Antymos nie odpisał, wówczas wysłano do niego list drugi z groźbą ekskomunikacji. Zdaje się, że Porta zachowuje się w obec tego sporu bezstronnie. Zaraz po obiorze metropolity Antymosa, zawiadomiła o tem urzędownie patriarchyę i o resztę się nie troszczy.

Inaczej przedstawia się rzecz w Skoplju. W dycecezi tamtejszej wiodą spór Serbowie z Bułgarami. Patriarchyat, porozumiewszy się z Portą, postanowił pogodzić obie strony i narzucił im na metropolitę Ambrożego, Greka. Serbowie zaprotestowali przeciw temu, a prasa belgradzka przytaczała do protestu, grożąc, że Serbowie macedońscy gotowi są zerwać wszystkie węzły z ekumenicznym patriarchyem. Sprawa ta znalazła, jak wiadomo z wczorajszej depeszy echo w skupeczynie serbskiej.

Do Konstantynopola przybyła deputacja serbska z Ueskübu, aby zaprzeczyć przeciw wyborowi metropolity Ambrożego.

KRONIKA

Lwów, 18 grudnia.

— JE. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni, bawił wczoraj — jak już donieśliśmy — w Krakowie, gdzie zamieszkał w Grand hotelu. Celem pobytu hr. Marszałka w Krakowie były sprawy krajowe, oraz sprawa pomnika Mickiewicza. Zaraz po przyjeździe do Krakowa udał się hr. Badeni do krajowych składów zbożowych, gdzie zbadał szczegółowo stan ksiąg kasowych i rachunkowych, oraz ruch magazynowy zboża i towarów. Stwierdziwszy pomyślny stan i wzorowy porządek administracji, opuścił JE. hr. Marszałek o godzinie 11 składy krajowe. Lustracja — jak *Czas* zaznacza — była niespodziewana, dokładna i przeprowadzona z wielką fachową znajomością toku interesów tej tak ważnej krajowej instytucji.

JE. hr. Marszałek powrócił dziś rano do Lwowa.

— Na wentę gospodarską w połączeniu z loteryą fantową, urządzić się mającą na cele dobroczynne, mianowicie na dochód „Domu pracy“, złożyli dary: p. Tadeusz Czarkowski-Golejewski 10 zł., hr. Roman Potecki 1 rogacza, 10 zajęcy; p. Ludwik Stadtmüller we Lwowie 6 flaszek wina, p. starosta Ignacy Dembowski 10 zł., pani A. Czermińska we Lwowie 10 zł., p. prezes Samuel Horowitz 25 zł., pani Filipowa Natansonowa 15 zł., hr. Janusz Tyszkiewicz 1 rogacza, 5 zajęcy; p. radca Namiestnictwa Antoni Jaegermann 5 zł., pani Betty Janda 3 kury, hr. Tarnowski ze Sniatynki 5 zł., p. Salamon Buber 1 rogacza, pani Helena Hildowa 2 zajęcy, p. Jan Vivien de Chateaubrun 5 kaczek, bar. Helena Romaszkanowa w Horodence 10 kaczek, hr. Marya Borkowska z Mielnicy 6 zajęcy, hr. Ludwik Dębicki 1 rogacza, p. Jan Wallach we Lwowie 1 fant, hr. Marya Potocka 12 flaszek wódki. Za pośrednictwem p. sekretarza Namiestnictwa Zulaufa w Sniatynie: p. M. Aywas 5 zł., p. A. Fischer 2 zł., p. Hersch Goldes 1 zł., p. J. Herman 1 zł., p. St. Janowicz 2 zł., p. J. Kohn 2 zł., p. K. Osterer 2 zł., p. M. Schattner 1 zł., p. M. Scharf 1 zł., p. B. Sternberg 1 zł., p. J. Teodorowicz 2 zł., p. M. Wechsler 1 zł., p. K. Werner 1 zł., p. J. Zulauf 5 zł., zarząd propinacji 1 zł., uzbierane drobne datki 2 zł. 50 et; p. Stanisław Jędrzejowicz z Jasienki 10 zł., pani Walerya z Tarnowskich Huntly Gordon we Lwowie 2 kaczki, 2 kapłony, 1 zajacy; p. Michałina Michalska 5 fantów, p. krajowy inspektor szkolny Ludwik Dziędziński 10 zł., hr. August Łoś 3 kaczki, p. starosta Marynowski w Łańcucie 5 zł., trzeci batalion 90 pułku piechoty w Jarosławiu 5 zł., p. Hieronim Ochmann w Krośnie 1 rogacza, pani Seweryna Bańkowska w Kołomyi 5 zł., M. J. S. we Lwowie tekę z obrazami pomników z Wawelu, pani Walerya Jędrzejowiczowa 2 kaczki, pani Zdzisławowa Marchwicka 10 flaszek wina, p. Jazwiński w Podniestrzanie 1 rogacza, pani M. Gorayska z Modrówki krag sera, p. starosta Roder w Złoczowie 1 rogacza, p. Dolański w Baranowie bulion, hr. Wilhelm Siemieński-Lewicki 10 zł., p. Karol Przybylski we Lwowie 2 kielbasy, hr. Jadwiga Lubieńska w Krakowie 1 rogacza, pani Tadeuszowa Szydłowska 12 fantów, pp. Władysławowie Łozińscy 10 zł., p. Jan Sądowski we Lwowie 5 flaszek wina, 3 kaczki, 2 bażanty; p. starosta Szczurowski w Jarosławiu 10 zł., pani Zofia Kropiowska we Lwowie 10 flaszek wina, pp. Kauczyński i Oberski 4 fanty, p. Alfred Elsner zastępca dyrektora kolei 3 zł. Za pośrednictwem p. starosty Ostowskiego w Dąbrowie pp. Ignacy Rybicki 1 zł., Konstanty Michniewski 2 zł., Józef Ostewski 3 zł., Kornel Horodyski w Kolenadzianach 15 zł.; pani Eugenia Sielska we Lwowie 15 fantów, hr. Karol Lanckoroński w Jagielnicy 1 dzika, 6 rogaczy, 10 zajęcy; p. radca Namiestnictwa Leopold Morawetz 5 zł., p. Izidor Rozwadowski 5 zł., p. Kazimierz Przybylski 5 zł., p. J. A. Baczewski we Lwowie 25 flaszek wódki, p. starosta Hołodyński w Skalacie 5 zł., z Morawskich hr. Dzieduszycka 2 szynki z dzika, p. Ludwik Seeling w Izdebniku 14 flaszek wódki i 8 pudełek z suszoną jarzyną; pani Wanda Younga z Trzebiańca 2 rogacze; za pośrednictwem pani Merunowiczowej: dr. Barczycki 5 zł., dr. Lachowicz 5 zł., p. J. Drexler we Lwowie 2 fanty; hr. Mycielski z Wiśniowy krag sera

Ks. Konstancja Sanguszkowa.

— JE. ks. Arcybiskup warszawski Popiel, obchodził przed kilku dniami 33 rocznicę swej konsekracji na biskupa.

— Z lwowskiej Rady miejskiej. Na wczorajszym posiedzeniu zdał przewodniczący prezydent miasta dr. Małachowski sprawę o przyjęciu deputacji prezydium miasta u JE. Namiestnika księcia Eustachego Sanguszki w przedmocie zajęcia, jakie miało miejsce w nocy z soboty na niedzielę, po komersie akademickim, między młodzieżą uniwersytecką a żołnierzami

policyi. JE. P. Namiestnik przyrzekł deputacyi, że sprawa będzie przedmiotem ścisłego dochodzenia, i ci, którzy zawinili, przykładnie ukarani zostaną.

Sprawozdanie prezydenta miasta przyjęła Rada i liczenie na galeryach zgromadzona młodzież oklaskami.

Następnie p. rad. Gołąb przedłożył referat w sprawie zakupu bloku domów, położonych między ulicą Zaoerkiewną a Arsenalską, obok kościoła OO. Dominikanów, jednego z najpiękniejszych we Lwowie. Znajduje się tam 6 domów, jeden już zakupił gmina, o dwa inne rokowania przedwstępne już są zakończone i kwota kupna 50.000 zł. umówiona. Referent wnosi przeto, aby Rada upoważniła magistrat do rozpoczęcia zakupu pozostałych domów. Po zakupie domy te zostaną zburzone i obok kościoła OO. Dominikanów utworzy się nowy plac, który przyczyni się do podniesienia piękności architektonicznych kościoła. — Wniosek referenta uchwalono.

Stypendya z fundacyi ś. p. Arcyksięcia Rudolfa o rocznych 120 zł., nadano uczniom Szkoły realnej: Kazimierzowi Południowskiemu i Romanowi Januszowi.

Na posiedzeniu tajnem przyjęto do związku gminy pp.: Józefa Zaleskiego, c. i k. generał-porucznika. Napurka Józefa siodlarza, Rudzińskiego Antoniego restauratora. Stockmana Samuela, właściciela realności i restauratora. Kaltera Szymona, właściciela realności i restauracji, Szostoka Wincentego Karmelita, Michałskiego Feliksa krawca, Kosibę Wojciecha ślusarza, Krelkiego Jana lakiernika, Spanga Piotra rewizora policyi, Silbera Natana właśc. realności, Wenzla Józefa restauratora i Goldreicha Mojżesza, kupca. Przyrzeczenie przyjęcia do gminy otrzymali: dr. Cezar Wichrowski, Löw Leizor rzeźnik i Nikopoli Michał, fotograf.

Obywatelstwo miejskie nadano Józefowi Kaiserowi.

Na tem ostatnie przed Świątami Bożego Narodzenia posiedzenie Rady zakończono.

— **Posiedzenie Towarzystwa filologicznego** odbędzie się we środę, dnia 19 b. m. o godzinie 6 w sali V na Wszechnicy. Na porządku dziennym wykład prof. dr. Jezienickiego: „O tłumaczeniach i tłumaczeniach Horacego na język polski do końca XVIII w.“.

— **Posada sługi urzędowego.** Magistrat m. Lwowa ogłasza, że przy c. k. Namiestnictwie we Lwowie opróżniona jest posada sługi urzędowego, ewentualnie pomocnika tegoż sługi. — Do tych posad mają pierwszeństwo aspiranci wojskowi, posiadający odpowiednią kwalifikację i zaopatrzeni certyfikatem. Podania należy wnieść do 31 grudnia b. r. do c. k. Namiestnictwa. Bliższych informacji udzieli kompetentom miejscowym departament IV, B. magistratu, zamiejscowym właściciel c. k. starostwo.

— **W „Jedności“**, katolickim Stowarzyszeniu robotników, odbędzie się w niedzielę 20 b. m. o godzinie 7 wieczorem pogadanka na temat: „O rzemiosłach w Polsce za dawnych czasów“ z demonstracjami starych i autentycznych rysunków i ilustracji.

— **W „Skale“**, Stowarzyszeniu katolickiej młodzieży rękodzielniczej, wygłosi w niedzielę 20 b. m. profesor Karol Nittman odczyt „O generale Henryku Dąbrowskim, twórcy legionów polskich“. Początek o godzinie 5 popołudniu. Wstęp wolny.

— **Pogadanka pedagogiczna.** W sobotę, dnia 19 grudnia b. r. o godzinie pół do 6 odbędzie się w szkole im. Mickiewicza trzecia z rzędu pogadanka pedagogiczna na temat: „O kursach przygotowawczych do szkół średnich“. Mówić będzie p. dr. Żuliński.

— **Z Obserwatorium** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 18 grudnia godzina 10 rano 1896.

Dnia	Godz.	Barometr mm.	Temperatura °C.	Wiatr		Zachmurzenie (0-10) **
				kierunek	siła	
17/12	2 połud.	759.61	+2.8	SW	2	2
17/12	9 wiecz.	760.68	-5.0	SE	1	2
18/12	7 rano	760.93	-8.4	S	1	1

Najwyższa temperatura od 7 rano dnia 17 grudnia do 7 rano dnia 18 grudnia b. r. była -2.8°C., najniższa -9.0°C.

Pogoda.
Barometr idzie powoli w górę.

*) Podane stany barometru są zredukowane do poziomu morza i przy temperaturze 0°C. Chcąc oznaczyć stan barometru dla pewnej wysokości n metrów, należy w ogólności $\frac{1}{3}$ mm. odjąć.

**) 0 Pogodnie.
**) 10 całkiem zachmurzone.

† Zmarli w ostatnich dniach: We Lwowie, Eustachy Jachimowski, emerytowany dyrektor szkoły im. św. Elżbiety, przeżywszy lat 76.

Marya z Wodzińskich *primo voto* hrabina Skarbek, *secundo voto* Władysława Opiśzewska, zmarła w tych dniach w Kłobos pod Kowalem w Królestwie Polskiem, w domu swej siostrzenicy, Maryi z Kościelskich Orpiszewskiej. Ze zmarłą zeszła do grobu postać, którą w poematach swoich uniemożliwił Jul. Słowacki. — Długo czas mieszkała we Florencyi, gdzie w domu jej gościnnym zbierali się Polacy, przebywający we Włoszech. Stałym gościem jej salonów był między innymi Teofil Lenartowicz.

— **Morderca ks. Ardana**, Hoszowski, został na podstawie orzeczeń psychiatrów, zupełnie zwolniony od kary ciężkiego więzienia, na którą mu Najj. Pan zamienił wyrok trybunału przemyskiego, skazujący mordercę na karę śmierci przez powieszenie. Stan zdrowia Hoszowskiego ma być beznadziejny.

— **Z Przemysła** donosi tamtejsze *Echo przemyskie*, że w szkole miejskiej na Zasanu wybuchły między młodzieżą epidemiczne kur i szkarlatyna.

Przy wyborach do rady miejskiej przemyskiej z II. koła wyborczego wybrani: Fr. Gamski, dr. Leonard Tarnawski, dr. Leon Mendrochowicz, dr. Oswald Blumenfeld, Mayer Gans, Efraim Laufer; zastępcami: Henryk Wiesel, Chaim Grossman. Joachim Hilf z I. koła weszli do rady miejskiej pp.: ksiądz dr. Drozd, Władysław Wilke, St. Goliński, dr. Fr. Smutny Karol Monné, dr. Doliński; jako zastępcy: Władysław Belinger, Jerzy Harwot, dr. Jakób Glanz.

— **Z Liszek** nam piszą: W dniu 24 listopada b. r. odbyło się w Mnikowie (powiat Kraków) uroczyste poświęcenie nowego budynku szkolnego, postawionego kosztem kraju.

Po uroczystym nabożeństwie, w tym celu odprawionem w kościele parafialnym w Morawicy zgromadzili się reprezentanci władz, liczni zamiejscowi goście, młodzież szkolna i mieszkańcy gminy w sali szkolnej udekorowanej; nad bramą wchodową, udekorowaną również, widniał w łuk umieszczony na tle czerwonym złoty napis: „Dla chwały Bożej i dobra narodu“.

Obrzędu poświęcenia dokonał ksiądz Józef Pajęczewski, proboszcz z Morawicy, w asystencyi księży Kuliga i Kwiatkowski.

Obecnością swoją zaszczylił uroczystość tę radaa Dworu, delegat krakowski i prezes Rady szkolnej okręgowej, p. Kazimierz Laskowski w towarzystwie c. k. inspektora szkół p. Józefa Spisa, gorliwego pracownika na polu szkolnictwa. P. delegat przemawiał do obecnych z taką serdecznością i tak podniosło, że wzruszenie melowało się na twarzach wszystkich; zakończył wyrazami uznania dla pracy nauczycielki tamtejszej, p. Antoniny Munkaczy, która następnie podziękowała za uznanie i w pięknej przemówieniu podniosła idealne cele nauczycielstwa ludu polskiego.

— **Dżuma.** Według najnowszych depesz z Bombaju, zmarło na dżumę dotychczas 1094 ludzi.

— **Trzęsienie ziemi.** We czwartek rano w Anglii zachodniej i środkowej zauważono silne trzęsienie ziemi. W Herrfordzie uszkodzona katedra i dworzec kolejowy.

— **W Tangerze** zamordowano na ulicy niemieckiego bankiera Hessnera.

Notatki literacko-artystyczne.

Koncert „Lutni“. W niedzielę dnia 20 b. m. w sali „Domu narodowego“ wykona lwowskie Towarzystwo śpiewackie „Lutnia“ I. Koncert sezonowy za rok 1896-97 z uprzejmym współudziałem pani Legadowej i pana Wacława Grabińskiego, śpiewaka opery, oraz orkiestry wojskowej c. i k. pułku piechoty nr. 30. Program bardzo obfity i zajmujący, zawiera utwory Rossiniego, Abta, Mendelssohna, Galla. Soltysa, Zarzyckiego, Moniuszki, Niewiadomskiego i wiele innych. Początek o godzinie 7 wieczorem.

Aniela Milewska. W Warszawie zmarła Aniela Milewska, b. obywatelka ziemska, znana pracowniczka na niwie literackiej. S. p. Milewska napisała powieści: „Matka artysty“, „Rozstajnie drogi“, „Sieroce dzieje“, „Na tle małego miasteczka“, „Miłość a pieniądze“, „Pamiątki garbuska“, „Nasze panny“. Przed kilkoma dniami wyszła z druku ostatnia powieść Milewskiej pod tytułem: „Studentki“. W „Bibliotece Warszawskiej“ drukowała dramat p. t. „Anna“, obrazek dramatyczny p. t. „Zygmunt“ i komedję p. t. „Pan Władysław“. Nado ś. p. Milewska pisywała do *Zorzy*, *Gazety przemysłowej* i t. d., była też stałą współpracowniczką *Kalisanina*.

Z teatru. „Jaś i Małgosia“, jedna z najpopularniejszych dziś i najwięcej grywanych na scenach europejskich oper — przedstawioną będzie po raz pierwszy na naszej scenie w poniedziałek 21 b. m., następnie we wtorek i we środę w jak najlepszej obsadzie operowej. — Próby pod dyrekcją Henryka Jareckiego, a re-

żyserią Juliana Myszkowskiego odbywają się codziennie. Wystawa zupełnie nowa. Bilety już od dzisiaj sprzedaje kasa teatralna. Po świętach wystawioną będzie sztuka Szutkiewicza „Popychadło“.

Repertuar teatru hr. Skarbka pod dyrekcją dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

Dziś w piątek na dochód akademickiego Towarzystwa Bratniej pomocy“ po raz drugi „Wilki i owce“, krótkość w 4 aktach Jordana.

W sobotę popołudniu dla młodzieży szkolnej „Gwiazda Syberyi“, dramat patriotyczny ze śpiewami 4 w aktach Leopolda hr. Starzeńskiego.

Wieczorem o pół do 8 po raz czwarty „Szkoła kadetów“.

W niedzielę popołudniu o 3 „Nietoperz“, operetka w 3 aktach Jana Straussa.

Wieczorem o pół do 8 po raz piąty „Szkoła kadetów“.

W poniedziałek po raz pierwszy „Jaś i Małgosia“, opera w 3 aktach a 5 odsłonach Engelberta Humperdincka. Pierwszy występ panny Maryi Kozłowskiej oraz p. Gabryela Górskiego.

We wtorek i we środę „Jaś i Małgosia“.

We czwartek z powodu Wigilii teatr zamknięty.

50

Wspomnienia z martwego domu.

Powieść

Teodora Dostojewskiego

przekład z rosyjskiego

Józef Tretjak.

XIII.

Towarzysze.

(Ciąg dalszy).

O nieszczęściu Z-kiego wkrótce dowiedziało się całe miasto i opinia publiczna oświadczyła się przeciw majorowi; wielu robiło mu wymówki, niektórzy nawet w sposób nieprzyjemny. Opowieść teraz moje pierwsze spotkanie z plac-majorem. Nas, to jest mnie i drugiego jeszcze zesłanego szlachcica z którym razem wstąpiłem do katongi, jeszcze w Tobolsku nastraszono opowiadaniem o nieprzyjemnym charakterze tego człowieka. Zesłany z przed dwudziestupięciu lat (dekabryści), którzy nas tu spotkali z głębokim współczuciem i przez cały czas naszego zatrzymania się w Tobolsku mieli z nami stosunki, ostrzegali nas przed przyszłym naszym komendantem i obiecali zrobić wszystko, co mogą, przez ludzi znajomych, aby nas ochronić od jego przesładowania. W istocie trzy córki generał-gubernatora, które przyjechały z Rosyi i gościły wówczas u ojca, otrzymały od nich listy i mówili, zdaje się, za nami. Ale cóż on mógł zrobić? Powiedział tylko majorowi, aby był cokolwiek ogłędniejszym.

O godzinie trzeciej popołudniu ja i mój towarzysz przybyliśmy do tego miasta (Omska) i konwojowi natychmiast poprowadzili nas do naszego władcy. Staliśmy w przedpokoju, oczekując go, a tymczasem posłano po więziennego podoficera. Gdy się ten zjawił, wyszedł i plac-major. Nalana krwią, przyszczepiona i gniewna twarz jego wywarła na nas przynajmniej takie wrażenie: istny pajak, podbiegający ku biednej muszce, która się dostała w jego pajęczynę.

— Jak się nazywasz? zapytał mego towarzysza. Mówił prędko, dobitnie, urywanym głosem i widocznie chciał wyrzucić na nas efekt.

— Tak a tak.

— A ty? — ciągnął, zwracając się ku mnie i wymierzając na mnie swoje okulary.

— Tak a tak.

— Podoficer! Natychmiast wzięć ich do ostroga, ogolić w kordegardzie po cywilnemu, niezwłocznie pół głowy; jutro też zaraz przekuć kłady. A to co za szynel? skąd dostali? — spytał nagle, zwróciwszy uwagę na szare kapoty, z żółtymi, krągłymi naszywkami na plecach, które nam w Tobolsku wydano i w których stanęliśmy przed jego majestatem. — To nowa forma! To pewno jakaś nowa forma... Nowe jakieś projekty... z Petersburga — mówił z kolei nas obracając.

— Czy mają co z sobą? — spytał nagle żandarma, który nas przyprowadził.

— Mają odzież własną, Wasze wysoko-błagorodze — odpowiedział żandarm, wyprostowawszy się w jednej chwili, nawet z pewnym drgnięciem. Wszyscy go znali, wszyscy o nim słyszeli, i bali się go.

— Wszystko odebrać. Oddać im tylko bieliznę i to tylko białą; kolorową, jeżeli jest, odebrać. Wszystko poza tem sprzedać z licytacji. Pieniądze zapisać do przychodu. Aresztant nie ma własności — mówił dalej, surowo popatrzawszy na nas. — Pamiętajcie dobrze się prowadzić! Żebym nie słyszał Je-

żeli nie... ka-ra cie-les-na! Za najmniejsze wykroczenie — r-r-żgi!

Nieprzywykły do takich przyjęć, przez cały ten wieczór byłem prawie chory. Wrażenie tego przyjęcia wzmogło się jeszcze wskutek tego, com ujrzał w ostrogu; ale o pierwszym wejściu mojem do ostrogu jużem opowiadał.

Tylko co powiedziałem, że nam nie śmiano pobiłać i niepobiłać, żeśmy w porównaniu z innymi aresztantami nie mieli żadnej ulgi w pracy. Raz jednak próbowano to uczynić: — ja i B-ki (Polak) przez całe trzy miesiące chodziliśmy do kancelaryi inżynierów w charakterze pisarzy. Ale zrobiono to cichaczem i zrobiła to władza inżynierska. Naturalnie, wszyscyśmy, do kogo należało wiedzieć, wiedzieli zapewne o tem, ale udawali, że nie wiedzą. Działo się to jeszcze przy komendancie G-wie. Podpułkownik G-kow spadł nam jak z nieba, był u nas bardzo niedługo, jeżeli się nie mylę, nie więcej jak pół roku, a nawet jeszcze mniej, i odjechał do Rosyi, wywarłszy nadzwyczajne wrażenie na wszystkich aresztantach. Mało powiedzieć, że go aresztanci lubili, oni go ubóstwiali, jeżeli można użyć tu tego wyrazu. Nie wiem, w jaki sposób dokazał tego, ale wiem, że podbił sobie ich serca odrazu „Prawdziwy ojciec, ojciec nie będzie lepszy!“ — powtarzali co chwila przez cały czas, kiedy zarządzał oddziałem inżynierii. Hulaka, zdaje się, był straszliwy. Nie wielkiego wzrostu, z zuchwałem, pewnie siebie spojrzeniem, z aresztantami był łaskawy, dochodził niemal do czułości i rzeczywistości lubił ich, jak ojciec. Dla czego tak lubił aresztantów — nie umiem tego objaśnić, ale wiem, że nie mógł spotkać się z aresztantem, ażeby mu nie powiedzieć łaskawego, wesolego słowa, nie pośmiać się z nim, nie pożartować a nie było w tem ani odrobiny traktowania z góry, nie, co by wyglądało na łaskawość zwierzchnictwa. Umiął być z nimi jak towarzysze, jak człowiek równy. Pomimo jednak całego tego instynktowego demokratyzmu jego, aresztanci ani razu nie pozwolili sobie na jakąś poufałość, na brak uszanowania względem niego. Przeciwnie. Tylko twarz aresztanta rozkwitała, gdy spotykał się z komendantem i zdjąwszy czapkę, patrzył już z uśmiechem na podchodzącego ku sobie naczelnika. A gdy ten przemówi — jak gdyby rublem obdarzył. Zdarzają się tacy popularni ludzie. Wyglądał na zuchę, chodząc prosto, żwawo. „Orzeł!“ mówili o nim aresztanci. Ulić im losu, naturalnie, nie mógł; zawiadował tylko inżynierskimi robotami, które i przy wszystkich innych komendantach szły swoim zwyczajem, legalnym porządkiem. Tyle tylko, że bywało spotkawszy przypadkiem partyę na robocie, a widząc, że robota skończona, nie trzymał ich niepotrzebnie i puszczał przed uderzeniem w bęben. Ale podobną się jego ufność ku aresztantom, brak drobniagowej drażliwości, zupełny brak form obrażających, zwykłych w stosunkach z podwładnymi. Myślę, że gdyby zgubił tysiąc rubli, a najpierwszy z naszych złodziei znalazł je, to byłby mu je odniósł. Mam głębokie przekonanie, że takby się stało.

Z jak wielkiem współczuciem dowiedzieli się aresztanci, że ich orzek-komendant pokłócił się na śmierć z naszym nienawistnym majorem. Stało się to zaraz pierwszego miesiąca po jego przybyciu. Nasz major służył kiedyś z nim razem. Spotkali się, po długim niewiedzeniu, jak przyjaciele i zahulali razem. Ale nagle nastąpiło zerwanie, i G-w stał się śmiertelnym wrogiem majora. Mówiono nawet, że pobili się przy tem zerwaniu stosunków, co być mogło, bo major często się bił. Gdy o tem posłyszeli aresztanci, radości ich nie było końca. „Czy to ośmiokrotnie żyć w zgodzie z takim! Ten orzeł, a nasz...“ i tu zwykle dodawano słówko, niestosowne do druku. Ogromnie się interesowali, kto kogo pobił. Gdyby wieść o tej boje okazała się była nieprawdą (co mogło być), to zdaje mi się, że naszym aresztantom byłoby to bardzo przykro. „Nie, to już pewna, że komendant był na wierzchu, mówili; on mały, ale chwyt, a tament słychać schował się przed nim pod łóżko“. Ale G-kow prędko odjechał, i aresztanci zapadli w dawny smutek. Prawda, że naczelnicy inżynierii u nas wszyscy byli dobrzy: przy nim zmieniło się ich trzech, czy czterech; „a przecież mówili aresztanci, nie znaleźć już takiego; orzeł był, orzeł i obrońca“.

Otóż ten G-kow bardzo lubił wszystkich nas szlachet i przy końcu kazał mnie B-kiemu chodzić niekiedy do kancelaryi. Po jego odjeździe urządziło się to więcej prawidłowo. Wśród inżynierów byli ludzie (szczególnie jeden) który czuł dla nas wielką sympatię. Chodziliśmy, przepisywaliśmy papiery, nawet pismo nasze zaczęło się doskonalic, gdy nagle nadszedł rozkaz od wyższej władzy, ażeby nas niezwłocznie zwrócili do dawnej pracy: ktoś już zdążył donieść! Zresztą dobrze się stało, bo kancelaryja zaczęła się nam bardzo przykrzyć. Przez dwa lata potem prawie nierozłącznie chodziliśmy z B-kim na roboty, najczęściej do warsztatu. Gawędziliśmy z sobą, rozmawiali o naszych nadziejach, przekonaniach. Dzielnym to był człowiek; ale przekonania jego były niekiedy bardzo dziwne,

pełne wyłączności. Bywa to, że u pewnego rodzaju ludzi, bardzo rozumnych, ustalają się pojęcia wręcz paradoksalne. Ale tyle się za nie wycierpiał, tak wielkim kosztem się je nabyło, że odcierać się od nich zbyt boleśnie, prawie niepodobna. B-ki z bolem przyjmował każdy zarzut z mej strony i zgrzyliwie mi odpowiadał. Zresztą w wielu rzeczach, być może, miał on więcej odemnie słuszności, nie wiem tego; aleśmy się nakoniec rozłączyli i to mię bardzo bolało: przeżyliśmy już wiele razem.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

GOSPODARSTWO I HANDEL

Kółka rolnicze. W ostatnim czasie zawiano nowe Kółka: W Zalasowej (pow. Tarnów), w Barwaldzie średnim (pow. Wadowice), w Łukowicy (pow. Limanowa), w Mostkach (pow. Nowy Sącz), w Jurkowie (pow. Limanowa) i w Niewistce (pow. Brzozów). Dotąd zawiano ogółem 1201 Kółek.

Warszawski syndykat cukierniczy. Według wiadomości z Warszawy, utworzyli tamtejsi właściciele cukrowni własny syndykat, zgłoszwszy swe wystąpienie z syndykatu kijowskiego.

Giełda zbożowa: Cukier surowy loco Aussig 11:85 do 11:90, loco Ołomuniec 11:30 do 11:40, loco Berno - Wiedeń 11:40 do 11:50, na styczeń loco Aussig 12:— do 12:05, cukier w kosztach prima 35:— do 35:25, secunda 34:75 do 35:—, Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 15:80 do 16:—, Nafta kaukazka transito Tryest 5:— do 5:20, galicyjska przełoczysta 19:50 do 20:—.

OSTATNIA POCZTA

P. Prezydent Ministrów, jako kierownik Ministerstwa spraw wewnętrznych, ze względu na groźne szerzenie się epidemii tyfusu w Pola i zawleczenie ospy do Lussinpiccolo, zamianował dr. Emia Meerausa tymczasowym inspektorem sanitarnym dla Istrii i przydzielił go do służby w Namiestnictwie w Tryeście.

Komisja budżetowa Izby posłów uchwaliła na wczorajszym posiedzeniu, które odbyła przed południem, projekt ustawy o budowie kolei Stryj-Chodorów upoważnia Rząd do budowy tej kolei przez Żydaczów kosztem państwa za sumę maksymalną 3,150,000 zł. Kraj i interesanci mają przyczynić się sumą 500,000 zł. Budowa ma się rozpocząć w r. 1897, a być ukończoną najdalej we dwa lata od rozpoczęcia.

Wnieiony przedwczoraj w Izbie deputowanych projekt ustawy o budowie kolei Stryj-Chodorów upoważnia Rząd do budowy tej kolei przez Żydaczów kosztem państwa za sumę maksymalną 3,150,000 zł. Kraj i interesanci mają przyczynić się sumą 500,000 zł. Budowa ma się rozpocząć w r. 1897, a być ukończoną najdalej we dwa lata od rozpoczęcia.

We środę, w drugim dniu inauguracyjnego przyjęcia u nowomianowanego nuncjusza apostolskiego w Wiedniu msgr. Taliani'ego, wzięli udział obok wielkiego ochmistrza Dworu księcia Liechtensteina także P. Minister spraw zagranicznych hr. Gołuchowski, P. Prezydent Ministrów hr. Badeni, PP. Ministrowie: gen. broni Krieghammer, Kalay, br. Gautsch, dr. Biliński, hr. Gleispach i gen. por. Guttenberg, komendant marynarki br. Sterneck, prezydent Izby panów i Izby deputowanych.

Zastępca marszałka kraj. w Czechach poseł Juliusz Lippert, wygłosił w dniu 16 b. m. na zgromadzeniu Związku niemieckiego w Pradze mowę, w której odpierał twierdzenia dep. Fuchsa, wypowiedziane na zjeździe morawsko-niemieckich mężów zaufania, o secesji posłów niemiecko-czeskich z klubu lewicy. Mowca oświadczył, że wskutek zbliżenia się Młodożechów do wielkiej własności, prawdopodobne jest poruszenie w sejmie kwestyi prawa państwowego. Przeciw temu musieliby wystąpić Niemcy z całą stanowczością. Niemcy nie są jednak zwolennikami odrzucenia a limine pokojowych układów.

W sprawie odpowiedzi, jaką dał w Izbie dep. prezes gabinetu węgierskiego br. Banffy

na interpelację o położeniu zagranicznem i znanych rewelacjach *Hamburger Nachrichten* otrzymała *Neue fr. Presse* informacje, wedle których tajny traktat niemiecko-rosyjski miał wyłącznie na celu przeszkodzić Rosyji, aby nie oddała swej armii w służbę francuskiej idei odwetu. W ten sposób chełono zapobiedz niebezpieczeństwu europejskiej wojny koalicyjnej. Cel ten był w interesie nie tylko Niemiec lecz także Austrii. Austro-Węgry zostały w ten sposób zwolnione od skierowania swych żołnierzy przeciw Francji, gdyby ta uderzyła na Niemcy i była przytem wspierana przez Rosyję. Traktat był przeto najlepszą rękomią pokoju.

National Ztg. donosi, że rząd pruski zamierza przeprowadzić reformę płac profesorów Uniwersytetu i czesnego, a mianowicie w ten sposób, iż profesorowie, których płaca ma być podwyższona, mają pobierać czesne tylko do pewnej oznaczonej wysokości. Ponad tę granicę czesne dzielone będzie między profesora a kasę państwową i to w progresywnie korzystnej dla kasy. Uzyskane w ten sposób fundusze przeznaczone będą dla profesorów, których czesne niższe jest od owej granicy. Reforma ta nie odnosi się do docentów. Niewątpliwie reforma projektowana jest następstwem nowej ustawy austriackiej.

Sprawa komisarsza Tauscha będzie poruszona w pruskiej Izbie deputowanych po Świętach przy rozprawach nad pozycją budżetową „zarząd policyi“.

W Żytomierzu odbyło się pod przewodnictwem marszałka szlachty powiatu żytomierskiego p. Arseniewskiego, posiedzenie specjalnej powiatowej komisji, wydelegowanej dla rozstrągnięcia kwestyi o możliwości zaprowadzenia w gubernii wołyńskiej instytucji ziemskich na zasadach, ustawą z roku 1890 objętych.

Przewodniczący zagał posiedzenie mową, w której wskazał na wielkie korzyści, które przyniosą instytucje ziemskie w tych miejscowościach, w których są one wprowadzone, a w końcu oświadczył, że rząd oczekuje od zebranych, jako bliżej obeznanych z miejscowymi warunkami, odpowiedzi na szeregi pytań.

Po dłuższych, ożywionych rozprawach przystąpiono do głosowania. Zebrani większością 20 głosów przeciwko jednemu zaopiniowali, że możliwe rychłe wprowadzenie instytucji ziemstwa w gubernii wołyńskiej zasadniczo nie tylko na żadne przeszkody nie trafi, lecz przeciwnie, wysoce jest zbawieniem i pożądanem.

Prawit. Wiest. ogłasza komunikato zaburzeniach studentów w Moskwie. Komunikat podnosi, że tamtejsi studenci wysłali do innych uniwersytetów rewelacyjne odezwy polityczne i popierali pieniędźmi strejkujących robotników w Kostromie. Podczas nabożeństwa żałobnego za nieszczęśliwe ofiary paniki na polu chodźniem urządzili demonstrację i wtargnęli do mieszkania rektora, celem uwolnienia kolegów aresztowanych podczas ruchów. Aresztowano wogóle 1114 studentów, z których 662 uznano winnymi.

Konsul perski w Odessie zapewnia na podstawie wiadomości otrzymanych z Teheranu, że szach przybędzie z wiosną do Europy i odwiedzi najprzód Rosyję a potem Niemcy i Francję.

Z Sofii donoszą, że rokowania w sprawie traktatu handlowego między Austro-Węgrami a Bułgarią są na ukończeniu. W tych dniach przybędzie z Wiednia do Sofii dr. Stanciov, który układy prowadził, by zdać sprawę księciu i prezydentowi ministrów i otrzymać upoważnienie do zredagowania traktatu.

Szwajcarska Rada stanu uchwaliła bez dyskusji traktat z Włochami w sprawie przebiecia góry Simplon. Komisja zaznaczyła, iż ciężary Szwajcarii w porównaniu z ofiarami Włoch są niestosunkowo wielkie. Lecz za to mały kraj może być dumny z wielkiego dzieła, które dokonywa prawie wyłącznie własnymi siłami.

W Ameryce północnej nie ustaje agitacja przeciw Hiszpanom i ich panowaniu na Kubie. Na przedwczorajszym posiedzeniu senatu w Waszyngtonie, senator Morgan zażądał natychmiastowej interwencji Zjednoczonych Stanów na Kubie. Stany Zjednoczone, zdaniem tego mowcy, powinny wypowiedzieć wojnę Hiszpanii, jeżeli zajdzie tego potrzeba. Bliskim jest czas, gdy Ameryka, jak to zaznacza orędzie Clevelanda, będzie musiała wystąpić w sposób stanowczy. Także w Izbie reprezentantów Woodman krytykował sposób prowadzenia wojny przez Hiszpanów i wzywał prezydenta, aby wystąpił z interwencją wobec Hiszpanii i uznał niezależność tej wyspy. Wniosek ten przekazano komisji dla spraw zagranicznych, to znaczy, że na razie go pogrzebano a i senat powziął podobną uchwałę. Opinia publiczna w Ameryce północnej jest także przeciw Hiszpanom bardzo

rozdrażniona, zarzuca mianowicie, że zwycięstwo Hiszpanów pod Punta-Brava było następstwem zasadzki, bo Maceo miał wtenczas przy sobie nie więcej, jak 40 ludzi, których Hiszpanie wycieli do nogi. Przypuszczają, że zabito Maceo w zdradziecki sposób, bo ze wszystkich towarzyszy Maceo pozostał nieknięty tylko dr. Certueha, którego Hiszpanie przyjęli łaskawie.

Agencja Havasa donosi z Madrytu, że objawia się tam niezadowolenie z generała Weylera. Zarzucają mu, iż wycofał się z prowincji Pinar del Rio i że jego plan kampanii nie odpowiadał celowi. Krąży pogłoski, iż jeżeli położenie na Kubie się nie poprawi, generał Weyler będzie zastąpiony przez innego komendanta.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 17 grudnia. Na wczorajszym posiedzeniu Izby deputowanych w dalszym ciągu rozprawy budżetowej przy rozdziale „Centralny zarząd Ministerstwa oświaty“ sprostował P. Minister bar. Gautsch niektóre wywody deput. Wassilka i Stefanowicza eo do Bukowiny, oraz dep. Stranskyego eo do Morawy i dodał, że z wdzięcznością powitałby fakt, gdyby usiłowania Rządu w przedmiocie urzędzenia morawskiego Uniwersytetu znalazły najzupełniejsze poparcie ze strony czeskiego Uniwersytetu. W obec uwag deput. Schueckera o wiecu katolickim w Salcburgu i o zgromadzeniu nauczycieli w Rankweil (miejsce odpustowe w Vorarlbergu) wskazał P. Minister oświaty na dane w swoim czasie oświadczenia P. Prezydenta Ministrów. Na wywody dep. Campiego, który żądał utworzenia Uniwersytetu włoskiego, zaznaczył P. Minister, że Rząd stara się o urządzenie na Uniwersytecie w Innsbruku włoskich katedr równorzędnych i już niektóre kroki w tym względzie poczyniono. Niestety frekwencya dotychczasowa nie zachęca zarządu oświaty do podejmowania dalszych usiłowań. Pan Minister oświadczył dalej, że oceniając trudne stosunki w Brukseli, zamierza w następnym roku obniżyć subwencję unięską dla tamtejszego gimnazjum, a także wziąć pod uwagę analogiczne podania innych gmin miejskich. Nasuwa się tylko ta wątpliwość, iż uwzględnienie wszystkich podań wpłynęłoby nader niekorzystnie na ukształtowanie budżetu Ministerstwa oświaty. Pan Minister w obec przeprowadzonych niedawno rozpraw, nie chce ponownie wchodzić na pole wielkich zasadniczych kwestyi szkolnictwa, powtarza tylko prośbę o nieco więcej spokoju w traktowaniu szkół naszych, gdyż zasada: *quieta non movere* będzie musiała jeszcze długo pozostać programową. (Brawa). Należy poszczególnie inicjatywy rozważyć i zbadać, a także niejedną mozołą, choć drobną poprawę przeprowadzić; Pan Minister nie uważa jednak, ażeby było na czasie występować przed Izba z projektem wielkiej reformy. (Żywe oklaski).

W toku rozprawy wyraził dep. Piętał Rządowi podziękowanie, za to, że w podwyższeniu preliminarza wydatków budżetu oświaty, także i Galicya znalazła odpowiednie uwzględnienie. Mowca popierał sprawę znacznego pomnożenia liczby szkół średnich w Galicyi i oświadczył się za znaczniejszymi dotacjami dla galicyjskich wyższych zakładów naukowych. Mowca przemawiał dalej za rozszerzeniem zakresu wykształcenia kobiet, co jest nieodzownym postulatem naszego czasu, i oświadczył się w sposób stanowczy za dopuszczeniem kobiet do zwyczajnych publicznych studiów uniwersyteckich pod tymi samymi warunkami, na jakich odbywają studia zwyczajni słuchacze uniwersytetu.

Na tem dalszą rozprawę odroczono. P. Minister obrony krajowej przedłożył projekt ustawy w sprawie zaopatrzenia wód i sierót po żandarmach.

Następne posiedzenie w piątek.

Kraków, 18go grudnia. (Tel. pryw.) Dzisiaj o godzinie dziesiątej rano w Towarzystwie ubezpieczeń, pod przewodnictwem p. Męcińskiego rozpoczęły obrady oba centralne komitety wyborcze. Udział członków liczny. Na porządku dziennym znajdują się ważne sprawy, szczególnie organizacja wyborcza z powodu zbliżających się wyborów do Rady państwa. Obrady są poufne.

Wiedeń, 17 grudnia. *Wiener Zeitung* ogłasza dzisiaj rezultat ankiety, która przedwczoraj odbyła się w Ministerstwie kolei żelaznych. Ankieta zajmowała się sprawą zmiany taryfy kolejowej dla przesyłek zboża z Rosyji do Austrii i przewozu przez Austrię. W ankiecie wzięli udział reprezentanci Ministerstw: rolnictwa, handlu i skarbu, oraz przedstawiciele Izby handlowych i Towarzystw rolniczych w Galicyi i na Bukowinie. Ankieta

obradowała nad przedłożonemi przez Izbę handlową w Brodach życzeniami, a mianowicie: aby zniżoną taryfę, obowiązującą co do dalekich przestrzeni kolei rosyjskich, zastosowano także do blisko Austrii położonych przestrzeni rosyjskich kolei; ażeby na pogranicznych stacjach rosyjsko-austriackich traktowano przesyłki zboża, dostawione końmi, równomiernie z przesyłkami kolejowemi; ażeby zniżono na tych stacjach opłaty przewozowe i opłaty manipulacyjne; ażeby rozszerzono uprawnienia nadawców przesyłek co do swobodnego rozporządzania przesyłkami; ażeby władze kolejowe austriackie zaprzestały domagać się nadal rewersów na przesyłki zboża, które mają być wydawane *alla rinfusa*; aby pozwalano na uzupełnianie takich przesyłek przez doładowanie zboża, złożonego w workach; aby obniżono opłatę za używanie wagonów, względnie, aby przedłużono terminu wyładowania wagonów, po upływie których to terminów trzeba składać osobną opłatę za to, iż wagony nie są jeszcze opróżnione. — Rezultat obrad ankiety będzie obecnie przedmiotem narad w Ministerstwie kolei żelaznych i w innych interesowanych Ministerstwach.

Wiedeń, 18 grudnia. Król serbski Aleksander wyjechał wczoraj wieczorem do Belgradu. Król Milan odprowadził go do Budapesztu. Tym samym pociągiem wyjechał do Bukaresztu wuj króla Aleksandra ks. Catargiu. Na dworze kolejowym pożegnali króla posłowie Serbii i Rumunii.

Wiedeń, 18 grudnia. Najbliższe posiedzenie Izby panów odbędzie się dnia 22 b. m. Na porządku dziennym znajduje się między innymi ustawa o ordynacyi książąt Czartoryskich i ustawa zawierająca karne postanowienia przeciw agentom emigracyjnym.

Wiedeń, 18 grudnia. (Tel. pryw.) We wniesionom w Izbie deputowanych projektach budżetu na styczeń przyszłego roku znajduje się postanowienie, upoważniające Rząd do wypłaty rat kwartalnych dodatków subsystencyjnych dla urzędników za pierwszy kwartał 1897 r.

Bischofstein, 18 grudnia. Wczoraj o godzinie 2 po południu złożono na wieczny spoczynek w grobowcu rodzinnym zwłoki s. p. hr. Trauttmansdorffa. Przy żałobnym tym akcie byli obecni: członkowie rodziny zmarłego, Namiestnik hr. Coudenhove, liczni przedstawiciele wyższego świata, armii, władz rządowych i tłumy ludności.

Berlin, 18 grudnia. We wczorajszym obiedzie parlamentarnym u ks. kanclerza Hohenlohego wzięli udział: cesarz, ministrowie, prezydum parlamentu i liczni deputowani.

Bukareszt, 18 grudnia. Senat przyjął projekt ustawy o ubezpieczeniu kraju pod względem wojskowym w czasie pokoju. Projekt zawiera szereg postanowień o karach więzienia za szpiegostwo.

Berno, (w Szwajcarii) 18 grudnia. Zjednoczone zgromadzenie związku szwajcarskiego, wybrało na dalszy trzyletni okres urzędowania ponownie dotychczasowych członków rady związkowej. Deutscher wybrany prezydentem związku obejmie też sprawy zagraniczne, Rueffy wiceprezydentem obejmie sprawy wewnętrzne. Wybrani członkowie rady związkowej należą do stronnictwa radykalnego, z wyjątkiem Zampa, z obozu katolickiej prawicy.

Paryż, 18 grudnia. Izba dep. przyjęła 495 gł. przeciw 21 głosom kredyty dodatkowe na przyjęcie cara i carowej. Poprawkę kilku posłów socjalistycznych, aby przy sposobności tych kredytów przeznaczyć 4 miliony franków na wsparcie dla robotników znajdujących się w niedostatku skutkiem braku zarobku, odrzucono 346 gł. przeciw 136 głosom. Izba przyjęła jednomiesieczną prowizoryum budżetowe 479 gł. przeciw 55 głosom.

Waszyngton, 18 grudnia. Senat przyjął projekt ustawy zaprowadzającej pewne ograniczenia imigracyi obcych do Stanów Zjednoczonych. Ograniczenia te nie dotyczą osób niżej lat 16 wieku i Kubańczyków.

Wiedeń, 18 grudnia 1896 r. godzina 2 minut 10. Alpejskie Towarzystwo górnicze 86:10, Węgierskie akcje kredytowe 408:—, Akcje anglo-austriackie 156:—, Akcje banku Union 293:—, Akcje kolei południowej 91:—, Losy tureckie 52:90, Akcje kolei państwowej 357:75, Akcje kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 289:—, 4-procentowe galie. obligacje propinacyjne z 1889 r. 97:35, Akcje tytoniowe 148:50, Węgierskie obligacje indemnizacyjne 37:10, Akcje kolei Elbetal 272:50, Akcje banku dla krajów koronnych 246:50, 4-procentowa węgierska renta złota 122:45, Akcje banku związkowego 258:—, Rubel papierowy 1:27:75, Węgierska renta papierowa 99:—, Kredyty ziemskie 447:—, Kredyty 372:50 Rinnamurania 236:—, Usposobienie spokojne

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowicki.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1 maja 1896.
(czas środkowo-europejski).

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi		Ze Lwowa odchodzą:		Pociągi	
	pospieszne	osobowe			pospieszne	osobowe
Z Berlina	5:10	1:30	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia	8:40	2:50	11:00
Z Krakowa, Wiednia i Wrocławia	5:10	1:30	Do Warszawy	8:40	—	11:00
Z Warszawy	5:10	—	Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów	8:40	—	11:00
Z Muszyny-Krynicy przez Tarnów	5:10	—	Do Muszyny-Krynicy przez Rzeszów	8:40	—	11:00
(od 1/2 do 3/4 w. l.) (*od 3/4 do 1 w. l.)	5:10	—	Do Muszyny-Krynicy przez Przemyśl	8:40	—	11:00
Z Muszyny-Krynicy przez Rzeszów	5:10	—	Do Rozwadowa i Nadbrzezia	8:40	—	11:00
Z Muszyny-Krynicy przez Przemyśl	5:10	—	Do Chabówki przez Tarnów	8:40	—	11:00
Z Muszyny-Krynicy przez Przemyśl	5:10	—	Do Chabówki przez Rzeszów	8:40	—	11:00
Z Rawy ruskiej przez Jarosław	5:10	—	Do Chabówki przez Przemyśl	8:40	—	11:00
Z Krosna, Iwonice, Rymanowa, Sanoka przez Przemyśl	5:10	—	Do Rawy ruskiej przez Jarosław	8:40	—	11:00
Z Mezö-Laborez i Pesztu przez Przemyśl	5:10	—	Do Chyrowa, Sanoka, Iwonice, Rymanowa przez Przemyśl	8:40	—	11:00
Z Ławocznego, Pesztu, Miskolca, Munkacza	5:10	—	Do Mezö-Laborez i Pesztu przez Przemyśl	8:40	—	11:00
Z Hrebenowa (tylko od 1/2 do 3/4 w. l.)	5:10	—	Do Ławocznego, Munkacza, Miskolca, Pesztu przez Stryj	8:40	—	11:00
Ze Skolego i Stryja (*ze Skolego tylko od 1 maja do 30 września)	5:10	—	Do Hrebenowa (tylko od 1/2 do 3/4 w. l.)	8:40	—	11:00
Ze Stanisławowa przez Stryj	5:10	—	Do Skolego i Stryja (*do Skolego od 1/2 do 3/4 w. l.)	8:40	—	11:00
Z Chyrowa przez Stryj	5:10	—	Do Stanisławowa i Chyrowa p. Stryj	8:40	—	11:00
Ze Suczawy, Husiatyna, Kőrösmező, Słobody rung., Berhomethu, Czudyna, Radowice, Kimpolungu, Bukaresztu i Jass	5:10	—	Do Chyrowa przez Stryj	8:40	—	11:00
Ze Suczawy, Czortkowa, Kőrösmező, Kałusza, Sopowa, Bukaresztu i Jass	5:10	—	Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Husiatyna, Kőrösmező, Kołomyi-nadw., Berhomethu, Czudyna, Radowice, Kimpolungu	8:40	—	11:00
Ze Suczawy, Radowice, Berhomethu i Czudyna (każdego poniedziałku), Peczeniżyna	5:10	—	Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Czortkowa, Kałusza, Kőrösmező, Kimpolungu	8:40	—	11:00
Ze Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Czudyna (każdego poniedziałku), Radowice, Kimpolungu, Bukaresztu i Jass	5:10	—	Do Sokala i Jarosławia p. Rawę ruską	8:40	—	11:00
Ze Sokala i Jarosławia przez Rawę ruską	5:10	—	Do Belca	8:40	—	11:00
Z Belca	5:10	—	Do Podwoleżysk i Brodów (z dworca Lwów-Podzamcze)	8:40	—	11:00
Z Podwoleżysk i Brodów (dworzec Lwów-Podzamcze)	5:10	—	Do Podwoleżysk i Brodów (z dworca głównego)	8:40	—	11:00
Z Podwoleżysk i Brodów (dworzec główny)	5:10	—	Do Zimnej-Wody (od 1/2 do 3/4 w. l. codziennie)	8:40	—	11:00
Z Brzechowie (od 1/2 do 3/4 i od 1/2 do 3/4 w. l.)	5:10	—	Do Brzechowie (od 1/2 do 3/4 w. l. w niedziele i święta)	8:40	—	11:00
Z Brzechowie (od 3/4 do 1 w. l.)	5:10	—	Do Brzechowie (od 1/2 do 3/4 w. l. w dni powszednie i niedziele)	8:40	—	11:00
Z Janowa (*przez cały rok, tylko od 1/2 do 3/4 w. l.)	5:10	—	Do Janowa (od 1/2 do 3/4 i 3/4 do 1 w. l., codziennie)	8:40	—	11:00
Z Janowa	5:10	—	Do Janowa od 1 października 1896	8:40	—	11:00

Uwaga: Godziny drukowane kłutymi czcionkami, oznaczają porę nocną od godziny 6:00 wieczór do godz. 5:59 min. rano.
Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 m.
Godzina 12:00 czasu środkowo-europejskiego — godzinie 12:36 podług zegara lwowskiego.

W biurze informacyjnym c. k. austr. kolei państw. we Lwowie ul. Trzeciego Maja 1. 3 (Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zastawialnych zesztych do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formie kieszonkowej. Informacje w sprawach taryfowych i przewozowych.

Nadesłane.

Lekarz chorób kobiecych i akuszer

Dr. J. Zakrzewski

mieszka ul. Słowackiego 1. 5, I. piętro
ordynuje od g. 3—5 po południu.

Towarzystwo dla handlu, przemysłu i rolnictwa w Gorlicach,

otwiera z dniem dzisiejszym przy ulicy Sykstuskiej 1. 35 Biuro Reprezentacji Towarzystwa, przy której urządzony został równocześnie skład narzędzi potrzebnych do browarów, gorzelni, cegielni i budownictwa. — Towarzystwo utrzymuje również na składzie rury gazowe i wodociągowe, łączniki wszelkiego rodzaju, wentyle, liny maszynowe i stalowe, pasy, narzędzia ciesielskie, olej rzepakowy i oleje maszynowe i bardzo wiele innych artykułów. 1463

Wszelkie kupony i wylosowane papiery wartościowe

wypłaca bez potrącenia prowizji lub kosztów

Kantor wymiany

c. k. uprzyw. 1401
Gallo. akc. Banku hipotecznego.
Kantor wymiany i oddział depozytowy przeniesiony do lokalu parterowego w gmachu bankowym.

Przyjechali do Lwowa

dnia 17 grudnia 1896.

HOTEL GEORGE.
PP. T. Neumannowa z Myślatycz, O. Horodyński z Romanówki, J. Maniewski z Krużyk, O. Schnell z Firlejówki, M. Ludwig z Sambora, G. Weissenstein z Wiednia.

HOTEL METROPOLE.
PP. Ortyński z Czerniowiec, M. Piskozub z Kołomyi, F. Podolski z Rohatyna, K. Witkowski z Kołomyi, W. Sawczyński z Żydaczowa, P. Młodnicki z Sambora, A. Zawadzki z Sambora.

Nieustająca wystawa wyrobów
przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Hallickim). Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek. W inne dni 10 ct. Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Cennik lwowskiej Izby handlowej

Lwów, dn. 18 grudnia 1896.		płaca żądają	
1. Akcy za sztukę.		zł. ct.	zł. ct.
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	216	219	—
Kol. lwow.-czern.-jas. po 200 zł. wa.	285	290	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	384	394	—
I. emisji.	210	—	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	200	203	—
Akc. garbarni, Rzeszów po 200 zł.	230	260	—
Akc. fabr. Lipińskiego po 500 kr.	—	—	—
3. List. zast. za 100 zł.		zł. ct.	zł. ct.
Banku h. g. 5% a. w. wyl. z 10% pr.	110	10	110
" " 4 1/2% a. w. wyl. z 10% pr.	99	80	100
" " 4% a. w. wyl. z 10% pr.	98	70	97
Banku kr. 4 1/2% pr. w. a. los. w 51 l.	100	50	101
" " 4% pr. w. a. los. w 51 l.	97	50	98
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. I. emisji.	97	50	98
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los. w 41 1/2 lat	97	50	98
" " 4 pr. w. a. los. w 56 l.	97	40	98
4. Oblig. za 100 zł.		zł. ct.	zł. ct.
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	40	98
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	102	50	—
Komunalne Banku kr. 5 pr. II. em.	102	—	103
" " 4 1/2% pr. 3	100	—	100
Pożyczki kr. 6 pr. w. a.	105	—	—
" " 4 1/2% pr. w. a.	97	—	97
" " 4 pr. w. a.	97	—	97
" " 4 pr. koronowej	97	—	97
Losy miasta Krakowa	27	25	29
" " Stanisławowa	42	—	—
5. Monety.		zł. ct.	zł. ct.
Dukat cesarski	5	64	5
Napoleonor	9	50	9
Półimperyal	2	60	2
Rubel rosyjski srebrny	1	30	1
" " papierowy	1	27	1
100 marek niemieckich	58	70	59

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 16 grudnia 1896

1. Dług państwa.		płaca żądają	
Jednolity dług państwa w banknot.	101	25	101
lut-y-sierpień	101	25	101
Jednolity dług państwa w srebrze	101	40	101
styczeń-lipiec	101	40	101
kwiecień-październik	101	40	101
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	143	—	144
" " 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	143	50	144
" " 1860 po 100 zł.	154	75	155
" " 1864 po 100 zł.	183	50	184
" " 1864 po 50 zł.	183	50	184
Renty Com. po 42 litr. austr.	—	—	—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	155	50	156
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	123	—	123
Renta koronna 4 pr. za 200 k.	100	75	100
2. Obligacje indem. 5 pr. (za zł. m. h.)		płaca żądają	
Bukowiny	—	—	—
Galicyi	—	—	—
Nizszej Austrii	—	—	—
Siedmiogrodu	—	—	—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 pr.	97	40	98
3. Akcye.		płaca żądają	
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	155	50	156
Inst. kredyt. dla handlu po 160 zł.	371	—	371
Nizszo-aust. Tow. eskont. po 500 zł.	730	—	730
Gal. banku hip. po 200 zł.	—	—	—
Gal. ban. d. h. i prz. 4 pr. 200 wpl. 40 pr.	—	—	—
Gal. zakł. kred. ziem. 4 pr. 200 zł.	—	—	—
Bank dla krajów koron. 4 pr. 200 zł.	245	45	246
Bank austro-węgierski 4 pr. 200 zł.	933	—	937
Kol. Albrechta 200 zł. w. a. 4 pr.	—	—	—
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	495	—	497
Kol. Cesarz. Elzbiety po 200 zł. mk.	—	—	—
Kol. Rzeszów-Tarn. (w. a.) 4 pr. 200 zł.	—	—	—

Północna kolej po 1000 zł. m. k.		płaca żądają	
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	387	50	387
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w.	288	50	289
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. a. w.	356	35	356
I. kol. węg. gal. 4 pr. 200 zł. w. a.	207	35	208
4. Listy zastawne losowane.		płaca żądają	
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—	—	—
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 4 pr. w złocie w 50 l.	—	—	—
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 4 pr. a. w. w 50 l.	99	40	100
" " " " 3 pr. em. 1889	115	75	116
G. zakł. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—	—	—
" " " " w 20 l. 7 pr.	—	—	—
" " " " w 36 l. 6 pr.	—	—	—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	98	—	98
" " " " po 4 pr. 41 l. wyl. 97.40	98	—	98
" " " " po 4 pr. 41 l. wyl. 97.40	98	—	98
60 latok zwrotna	99	75	99
Banku kraj. 4 pr. w. a. los. w 51 1/2 l.	100	50	101
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisji	—	—	—
Gal. banku hip. 5 pr. 10 pr.	110	—	110
Banku austr. węg. 4 pr.	100	50	101
Węg. Zakł. kred. ziem. a. w. w 80 l. wyl. po 5 pr.	100	—	100
" " " " wyl. 4 pr.	99	—	99
" " " " wyl. 41 l. wyl.	99	70	100
5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		płaca żądają	
Kolej Albrechta 4 pr. 5 pr. aw.	—	—	—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w. ex) 4 pr. 5 pr. w. a.	109	—	111
Kol. półn. po 100 zł. em. 1886 4 pr. 100 35	100	35	101
" " po 100 zł.	—	—	—
Kol. gal. Kar. Lud. em. z r. 1881 po 300 zł. 4 pr.	—	—	—
" " (Jarosław-Sokal)	—	—	—

Kol. gal. Lwów-Czer.-Jas. em. a 300 zł. 4 pr. w. a. 4 pr. z r. 1884		płaca żądają	
z r. 1884	92	40	94
z r. 1886	98	10	99
z r. 1888	—	—	—
z r. 1878	—	—	—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a. Węg. regulacja Cisy po 100 zł. 4 pr.		płaca żądają	
z r. 1884	138	—	139
6. Losy.		płaca żądają	
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. aw.	201	75	202
Clarego po 40 zł. m. k.	57	—	58
Tow. żegl. na Dunaju po 100 zł. aw.	136	—	140
Pożyczka m. Insubru	27	75	28
Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw.	27	75	28
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. aw.	27	75	28
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw.	58	50	59
Pańnego po 40 zł. m. k.	57	—	58
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł. w. a.	18	—	18
" " " " po 5 zł.	10	—	10
Fundacja szpitala Artyka Rudolfa po 10 zł. a. w.	22	50	24
Sanna po 40 zł. m. k.	69	75	70
St. Gencio po 40 zł. m. k.	71	—	72
Poz. m. Stanisławowa (po 20 zł. aw.)	44	—	46
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k.	146	—	147
" " " " po 50 zł. a. w.	68	—	72
Waldsteina po 20 zł. m. k.	60	—	62
Wiedeńskie po 20 zł. m. k.	60	—	62
7. Waleto (za 3 miesiące).		płaca żądają	
Augsburg za 100 w. p. n.	—	—	—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—	—	—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—	—	—
Hamburg za 100 marek w. p. n.	—	—	—
Londyn za 100 fl. sz.	120	05	120
Praga	47	55	47
Kursy skota.		płaca żądają	
Dukat cesarski men.	5	69	5
" " pełnej wagi	5	68	5
Korona	—	—	—
20-frankówka	8	45	8
Rosyjski półimperyal	—	—	—
Rubel rosyjski	—	—	—
Srebro	—	—	—

WZNIK U R Z E D O W Y.

Licytacje.

L. 9804 (9452 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Kulikowie podaje o wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Firmy Umrath & Comp. w Pradze Bubna w kwocie 22 zł. 6 ct. z pn. odbędzie się w Sądzie tut. przymusowa publiczna sprzedaż realn. whl. 895 gm. Kulików objętej egzekuta Mikołaja Zachorko własnej na dwóch terminach a to dnia 27 stycznia i 26 lutego 1897 każdym razem o godz. 10 rano.
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa rzeczonyj realności w kwocie 609 zł. w. a.
Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej,

na drgim także niżej ceny lecz nie niżej 1/3 części ceny wywołania.
Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tut. registraturze
Dla niewiadomych wierzycieli hipot., którzy po dniu 4 grudnia

L. 11150 (8609 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu ogłasza, że celem zaspokojenia sumy 247 zł. 37 ct. odbędzie się na rzecz Fedia Popadiuka w tutejszym sądzie sprzedaż posiadłości w h. 271 gminy Stańkowa objętej dłużnika Wasyla Popadiuka własnej w dniu 28 stycznia 1897 i 17 lutego 1897 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum wynosi 125 zł. Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej, kuratorem wierzycieli ustanowiono adw. dr. Wittlina w Kałuszu.

Kałusz, 19 sierpnia 1896.

L. 13304 (9363 2—3)
W sprawie egzekucyjnej Kasy sierociej w Podgórzu przeciw Piotrowi i Joannie Dębskim pto 600 zł. wa. odbędzie się w tut. sądzie w dwóch terminach, to jest dnia 29 stycznia 1897 i dnia 1 marca 1897 zawsze o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż realności pod lwh. a) 327, b) 440, c) 933 w Świątnikach.

Cena szacunkowa wynosi ad a) 104 zł. 25 ct., ad b) 434 zł. 30 ct., ad c) 20 zł. 94 ct., wadyum ad a) 11 zł., ad b) 44 zł., ad c) 2 zł. 10 ct.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Aronsohn.

C. k. Sąd powiatowy.

Podgórze, 4 listopada 1896.

L. 9836 (8931 2—3)
C. k. Sąd powiatowy ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Samuela i Sary małol. Eilów wynoszącej 225 zł. wa. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację pięciu dwunastych części realności pod l. k. 36 stara, 37 nowa położonej, objętej wyk. hip. l. 46 w księdze gruntowej gminy kat. Dębica wedle poz. 4, 6 karty własności do Ryfki i Judy Jamusów, Jakóba Dawida 2 im. Fetta, Alty Zelki 2 im. Fetta, Izaka Józefa 2 im. Fetta i Mechla Mendla 2 im. Fetta należących w sądzie tutejszym w biurze Nr. 2 w dwóch terminach a mianowicie dnia 29 stycznia i dnia 5 lutego 1897 każdym razem o godz. 10 przed połud.

Cena wywołania 709 zł. 80 ct.

Wadyum 71 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Fischlera z Dębicy z zastępstwem adw. dr. Goldberga z Dębicy.

Resztę warunków licytacji, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Dębica, dnia 28 października 1896.

L. 5438 (9327 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Grybowie podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Józefa Riegera w kwocie 120 zł. wa. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w dniach 1 lutego i 1 marca 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności lwh. 40 księgi gr. gminy katastr. Brunary wzniesie własności Karpa Halezaka stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 842 zł., niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum ustanowiono na kwotę 85 zł.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w tutejszym sądzie.

O rozpisaniu licytacji uwiadomiam się strony interesowane, a tych wierzycieli którzyby dopiero po dniu 15 czerwca 1896 jako dniu wystawienia ekstraktu tabularnego hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsza, w tej sprawie zapasé mające, z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone, niemniej wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych do rąk ustanowionego niniejszem kuratora w osobie p. adw. dr. Hermana Brodera w Grybowie jakoteż za pomocą niniejszego edyktu.

C. k. Sąd powiatowy.

Grybów, 24 września 1896.

L. 18531 (9003 2—3)
W tutejszym Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 27 stycznia 1897 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 4 marca 1897 nawet poniżej takowej licytacja posiadłości wyk. hip. l. 424 ks. gr. gminy kat. Krystynopol objętej Jana Orłowskiego własnej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Sokalu pto 200 zł. wa. z pn.

Cena wywołania 2410 zł., wadyum 241 zł.

Kosztą warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznaných z życia i miejsca pobytu wierzycieli i dla wierzycieli hipotecznych, ustanowiono kuratorem p. adw. dr. Pawłowskiego w Sokalu.

Sokal, 22 października 1896.

L. 5546 (9418 3—3)
Dnia 27 stycznia i dnia 1 marca 1897 o godzinie 10 rano odbywać się będzie w tut. sądzie egzek. sprzedaż: a) 2/6 części posia-

łości lwh. 19, b) 4/36 części posiadłości lwh. 1, c) 2/72 części posiadłości lwh. 2, d) 2/42 części posiadłości lwh. 8, e) 2/6 części posiadłości lwh. 700 ks. gr. gm. kat. Juszczyń objętych, Stanisława Wyrobka syna Jana Kantego własnych, oraz f) 1/6 części posiadłości lwh. 19, g) 2/36 części posiadłości lwh. 1, h) 1/72 części posiadłości lwh. 2, i) 1/12 części posiadłości lwh. 5, k) 1/42 części posiadłości lwh. 8, l) 1/6 części posiadłości lwh. 704 ks. gr. gm. kat. Juszczyń objętych Józefa Natonka syna Jana własnych na 152 zł. 98 ct. oszacowanych, celem zaspokojenia wierzytelności Józefa Perla w kwocie 39 zł. 87 ct. z pn.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa, wadyum 16 zł., kurator niewiadomych wierzycieli Wincenty Nitecki w Makowie.

Akt oszacowania, wyciąg hipot. i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Maków, dnia 24 października 1896.

L. 4674 (9326 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Dukli podaje do wiadomości, że dnia 28 stycznia 1897 i 1 marca 1897 każdym razem o godz. 10 rano w tutejszym sądzie odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż całej realności w h. 123 i połowy realności w h. 82, księgi gruntowej dla gminy katastralnej Lubatowa objętej, Jana Jakięły własnych, celem zaspokojenia wierzytelności Salomona Schy Altholza w kwocie 4 zł. wa. z pn.

Cenę wywołania stanowi kwota 579 zł. 8 ct. wa., wadyum kwota 57 zł. 9 ct. wa.

Extrakt hipoteczny, protokół oszacowania i dalsze warunki licytacyjne można przejrzeć w tut. sądowej registraturze.

Dukla, dnia 30 września 1896.

L. 18366 (8954 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie podaje do wiadomości, że celem wydobycia zapadłych rat od pożyczki galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego w sumie 5500 zł. wa., tudzież zapadłych rat od pożyczki Józefa Bykowski w sumie 1500 zł. z pierwotnej 12000 zł. wa. i resztującego kapitału z pn. odbędzie się w zabudowaniu sądownym przymusowa sprzedaż dóbr Kolińce średnie wyk. hip. l. 411 objętych w powiecie Tłumackim położonych, własność dłużnika Józefa Władysława stanowiących w dwóch terminach a to 28 stycznia 1897 i dnia 18 lutego 1897 każdym razem o 10 godzinie z rana pod następującymi warunkami.

Cenę wywołania stanowi wartość dóbr w sumie 21 290 zł. wa.

W pierwszym terminie dobra te za lub wyżej ceny wywołania, w drugim zaś za jakakolwiek cenę będą sprzedane.

Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacji dziesięć części ceny wywołania mianowicie sumę 2129 zł. wa. jako wadyum złożyć.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i protokół opisaną załogi, przejrzeć można w tusądowej registraturze a w dniu licytacji w komisji sądowej.

O tem zawiadamiam się niewiadomych wierzycieli i tych, którzyby niniejszej uchwały albo weale albo też wcześniej niedoręczono jak też i tych, którzyby po dniu 16 października 1896 do tabuli weszli, do rąk kuratora w osobie adwokata dr. Eliasza Fischlera z zastępstwem adwokata dr. Sagera ustanowionego.

Stanisławów, 17 października 1896.

L. 4302 (9478 2—3)
Dnia 28 stycznia i dnia 25 lutego 1897 o godzinie 10 rano odbywać się będzie w tut. Sądzie egzekucyjna sprzedaż realności Michała i Apolonii z Bałcerów Figurów własnych pod Nr. 401 i 576 w Zawoi położonych na 673 zł. 6 ct. oszacowanych celem zaspokojenia wierzytelności tut. Stowarzyszenia pożyczkowego „Wzajemna pomoc” w kwocie 108 zł. z pn.

Cena wywołania 673 zł. 6 ct., wadyum 67 zł., kurator niewiadomych wierzycieli dr. Zygmunt Werner adw. w Makowie.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Maków, dnia 14 października 1896.

L. 10443 (9495 2—3)
W celu wydobycia na rzecz Jana Franka kwoty 80 zł., odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż do dłużnika Jakóba Markusa Fuchsa względnie do nieobjętej masy spadkowej po nim należącej połowy ciał hip. l. wyk. 253 ks. grunt. gminy Przemysłański na 700 zł. ocenionej, i całego ciała hip. l. wyk. 254 tej samej księgi gr. na 40 zł. ocenionego na dniu 25 stycznia 1897 i na dniu 26 lutego 1897 każdym razem o 10 godzinie przed południem z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko powyżej lub za cenę szacunkową, na drugim także poniżej takowej nastąpi.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Maków, dnia 14 października 1896.

L. 12722 (9301 2—3)
W dniach 30 stycznia 1897 i 27 lutego 1897 każdym razem o godzinie 3 po południu odbędzie się w tut. Sądzie publiczna sprzedaż realności wyk. hip. l. 1278 księgi gr. gm. Delatyn objętej na zaspokojenie pretensyj Chany Blocha w kwocie 15 zł. a w. z pn.

Resztę warunków można w tut. registraturze przejrzeć.

Kuratorem wierzycieli jest p. Bronisław Zamorski.

C. k. Sąd powiatowy.

Przemysłański, 23 października 1896.

L. 6118 (9182 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Uhnowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Kopla Maziera w kwocie 41 zł. 50 ct. z pn. przymusowa sprzedaż 1/3 części realności w h. 149 ks. gr. gm. kat. Wasylów wielki objętej dłużnika Jurka Petryka własnej w zabudowaniu tut. Sądu dnia 29 stycznia 1897 i 5 marca 1897 przedsięwziętą zostanie.

Cena wywołania 545 zł. 33 ct.

Wadyum 55 zł.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony c. k. notaryusz Julian Cielewicz w Uhnowie.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

Uhnów, 30 września 1896.

L. 10551 (9493 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Kasy pożyczkowej gminy Sokół w kwocie 65 zł. publiczną egzekucyjną sprzedaż 1/3 części realności pod Nk. 28 w Sokole położonej a mianowicie na dzień 14 stycznia 1897 i na dzień 18 lutego 1897 każdym razem o godzinie 10 rano w Gorlicach.

Cena wywołania 961 zł.

Wadyum 96 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się p. adw. dr. Maurycego Sterna w Gorlicach.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Gorlice, 18 września 1896.

L. 13577 (9499 2—3)
Dnia 19 stycznia 1897 powyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś dnia 19 lutego 1897 nawet niżej takowej odbędzie się w tutejszym sądzie zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacja realności w h. 519 gminy Budyłów objętej Jana Hrehoreczka Jurija własnej na rzecz Bukowińskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Czerniowiech pto 677 zł. 46 ct. z pn.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w tutejszej registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych ustanowiony adw. Władysław Kawecki w Sniatynie.

Sniatyn, 15 listopada 1896.

L. 9130 (9329 2—3)
Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną licytację realności pod Nk. 21 w Łękach Jana i Rozalii Matlaków własnej w budynku sądowym w dwóch terminach w dniach 30 stycznia 1897 i 1 marca 1897 każdorazowo o godzinie 10 rano, na drugim terminie niżej ceny wywołania 968 zł.

Wadyum 97 zł.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiono adw. dr. Chrzanowskiego w Kętach.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Kęty, 11 listopada 1896.

L. 12722 (9301 2—3)
W dniach 30 stycznia 1897 i 27 lutego 1897 każdym razem o godzinie 3 po południu odbędzie się w tut. Sądzie publiczna sprzedaż realności wyk. hip. l. 1278 księgi gr. gm. Delatyn objętej na zaspokojenie pretensyj Chany Blocha w kwocie 15 zł. a w. z pn.

Cena wywołania 120 zł. a. w.

Wadyum 12 zł. a. w.

Przy drugim terminie zostanie powyższa realność także niżej ceny szacunkowej sprzedana.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono c. k. notaryusza w Delatynie Franciszka Gruńskiego.

Protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Delatyn, 27 listopada 1896.

L. 8391 (8957 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyj c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 561 zł. a w. z pn. dozwoloną została publiczna sprzedaż majątności tabularnej Hanu-nin wedle wykazu hip. l. 491 dłużnika Józefa Lewina i Debory Lewin własnej która odbędzie się dnia 1 lutego 1897 tylko za cenę wywołania, lub wyżej takowej zaś dnia 8 marca 1897 także niżej ceny wywołania.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 34790 zł.

Wadyum wynosi 3479 zł. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze tut. sądu.

Kuratorem dla nieznaných wierzycieli hipotecznych ustanowiono adw. dr. Haynego. Złoczów, 31 października 1896.

L. 20156 (9290 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Przemyslu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Karola Bielawskiego przeciw Marcelemu Pileckiemu o zapłcenie kwoty 3000 zł. odbędzie się dnia 3 lutego 1897 i dnia 10 marca 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 1 przymusowa sprzedaż realności pod lk. 664 w Przemyslu położonej wykazem hipotecznym l. 1427 ks. gr. gminy Przemyslańskiej, dłużnika Marceliego Pileckiego własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 9184 zł.

Wadyum zaś 10% tejże.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adw. dr. Gansa w Przemyslu z substytucją adw. dr. Mantla.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Przemyslański, 14 listopada 1896.

L. 12084 (9492 2—3)
W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 24 grudnia 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 28 stycznia 1897 nawet poniżej takowej licytacja realności wyk. hip. l. 271 ks. gr. gm. Uhryn objętej Anny Berehulki i Eufrozyny Muzyka własnej na rzecz Tekli Batakuniec w celu zaspokojenia pretensyj tej ostatniej do 1/3 części ceny kupna realności sprzedać się mającej.

Cena wywołania 1485 zł.

Wadyum 148 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznaných z życia i miejsca pobytu wierzycieli, którzyby po dniu wydania wyciągu hipotecznego prawo hipoteczne nabyli, ustanowiono kuratorem adw. dr. Moslera w Cortkowie.

Czortków, dnia 26 września 1896.

L. 16839 (9389 2—3)
W tut. Sądzie w B. N. 4 odbędzie się o godz. 10 rano dnia 19 stycznia 1897 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 22 lutego 1897 nawet poniżej takowej licytacja posiadłości wyk. hip. l. 333 ks. gr. gm. kat. Sieniatyn objętej niel. Tekli Jajco, realności l. wyk. 83 tejże gminy Sylwestra false Nestora Jasieczki i połowy realności l. wyk. 112 tejże gminy Kościa Petruszki własnej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Sokalu pto 145 zł. 27 ct.

Cena wywołania za realność l. wyk. 333 jest cena szacunkowa 1282 zł., za realność l. wyk. 83 cena szacunkowa 836 zł., zaś za realność l. wyk. 112 cena szacunkowa 1645 zł., zaś wadya kwoty 128 zł. 20 ct. względnie 83 zł. 60 ct. a względnie 164 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznaných z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem p. adw. dr. Pawłowskiego. Sokal, 30 października 1896.

L. 8854 (9491 2—3)
Celem zaspokojenia pretensyj Emanuela Teutela przeciw Józefowi Górę vel Górskiemu pto 22 zł. a. w. z pn. odbędzie się w Wadowickim c. k. sądzie pow. miej. del. dnia 14 stycznia i 11 lutego 1897 o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż 2/3 części realności lwh. 250 gm. kat. Klecza dolna Józefa Górę własnych.

Cena szacunkowa wynosi 1263 zł. 33 ct. zaś wadyum 127 zł. a. w.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Łazarski w Wadowicach.

Wadowice, 31 października 1896.

L. 12173 (9355 2—3)
W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 9 lutego 1897 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 9 marca 1897 nawet poniżej takowej, licytacja realności 2/12 części l. 140 według wyk. hip. l. 149, Danyły Hałunki i Judy Akselrada pto 10 zł. z pn.

Cena wywołania 110 zł. 16 ct.

Wadyum 11 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznaných wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Feliksa Bło-ckiego.

Bursztyn, 10 listopada 1896.

L. 1988 (9325 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Dukli podaje do wiadomości, że dnia 28 stycznia 1897 i dnia 1 marca 1897 każdym razem o godz. 10 rano w tut. Sądzie odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności whl. 84, 1/6 części whl. 85 i 3/12 części whl. 86 ks. gr. dla gm. kat. Jasionka objętych, Antoniego Głoda własnych celem zaspokojenia wierzytelności Samsona Wasserstruma w kwocie 30 zł. z pn.

Cenę wywołania stanowi kwota 317 zł. Wadyum kwota 31 zł. 70 ct.
Ekstrakt hipoteczny, protokół oszacowania i dalsze warunki licytacyjne można przejrzeć w tut. sądowej registraturze.
Dukla dnia 16 czerwca 1896.

L. 6621 (9278 2-3)
Sąd powiatowy w Miłowie ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Agnieszki z Kupczaków Błażyczkowej pko Michałowi Walickowi o 130 zł. rozpisana została egzekucyjna licytacja posiadłości:
a) całej posiadłości lwh. 52
b) połowy posiadłości lwh. 620
c) 1/4 części posiadłości lwh. 621
d) 24/172 części posiadłości lwh. 622
e) połowy posiadłości lwh. 624
f) połowy " " 625
g) całej " " 1065
h) połowy " " 1073

na dzień 27 stycznia i 1 marca 1897 o godzinie 10 rano.
Wadyum 100 zł. 73 1/2 ct.
Cena szacunkowa 1007 zł. 35 1/2 ct.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony Tomasz Kozlik.
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w tut. Registraturze.
Miłówka, 20 października 1896.

L. 9097 (9458 2-3)
W celu wydobywania na rzecz Mojżesza Adlera kwoty 50 zł. a. w. z pn. odbędzie się w tut. Sądzie egzekucyjna sprzedaż do dłużnika Teofila Szezerby względnie do tegoż spadkobiercy Teodora Krasnoida należącej realności whl. 476 ks. gr. gm. Przemysły objętej w dniu 22 stycznia 1897 i 22 lutego 1897 każdym razem o godz. 10 z rana, z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko powyżej lub za cenę szacunkową, na drugim także poniżej takowej nastąpi.
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 160 zł.
Wadyum wynosi 10 pre. ceny szacunkowej.
Resztę warunków można w tusąd. registraturze przejrzeć.
Kuratorem wierzycieli jest p. Alexander Zaleski.
Przemysły, dnia 27 września 1896.

L. 11475 (9377 2-3)
W sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Pawłowi Stupar i tow. pto 60 zł. 6 ct. z odsetkami sprzedana zostanie realność lwh. 166 ks. gr. gm. Kunisowce w dniach 25 stycznia i 1 marca 1897 o 9 godz. rano.
Cena szacunkowa 1687 zł.
Zakład 10%.
Resztę warunków przeglądnięć można w tusądowej registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Horodenka, 18 września 1896.

L. 19367 (889 1-3)
C. k. Sąd obwodowy w Przemyśle podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. gal. akcyjnego Banku hip. we Lwowie przeciw Edwardowi Woźniakowskiemu i Maryi Magdalenie Woźniakowskiej o zapłacenie kwoty 4245 zł. a. w. etc. odbędzie się dnia 3 lutego 1897 i dnia 10 marca 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 3 przymusowa sprzedaż dóbr Ostrów i części Ostrów wyk. hip. l. 338 i 337 ks. gr. dla większych posiadłości objętych dłużników Edwarda Woźniakowskiego i Maryi Magdaleny Woźniakowskich własnych.
Cenę wywołania stanowi kwota 300.000 zł., wadyum zaś 10%, także t. j. 30.000 zł. i złożone być może bądź w gotówce bądź w książeczkach gal. kasy oszczędności we Lwowie, bądź w papierach wartościowych, z ust. do lokacji kapitałów publicznych przydatnych
Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adw. dr. Angermanna w Przemyśle z substytucją adw. dr. Reisnera.
Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisanie przynależności i wyciąg tabularny można przejrzeć w tus. registraturze.
Przemyśl, 24 października 1896.

L. 10790 (9462 3-3)
Sąd powiatowy w Zaleszczykach ogłasza, że w dniach 14 stycznia 1897 i 18 lutego 1897 zawsze o godzinie 10 rano odbędzie się w tymże Sądzie przymusowa licytacja realności whl. 768 i 769 gm. kat. Nowosiółka

kost. Sobli Rosenstock z domu Kreiner, whl. 952 tamże Michała Szymańskiego, whl. 953 tamże Pe-ra Nabulaka, whl. 954 tamże Józefa Szczepanowskiego i whl. 971 tamże Pańka Michajluka własnych na rzecz Banku krajowego Królestwa Galicji i Lodomerji we Lwowie pto 43 zł. 40 ct., 132 zł. 9 ct., 131 zł. 77 ct., 131 zł. 45 ct. i 1719 zł. 16 ct. wa. z pn. a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i poniżej takowej nie niżej jednak 1/3 części ceny wywołania.

Wadyum wynosi dla realności whl. 768 474 zł., whl. 769 8 zł., whl. 952 10 zł., whl. 953 6 zł., whl. 954 8 zł., whl. 971 9 zł., zaś dla wszystkich tych realności 515 zł.
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i protokół opisanie przynależności można w tutejszej registraturze przejrzeć.
Dla wierzycieli, którymby rozluźnia licytacyjna doręczona być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego do tabuli weszli ustanowiony kuratorem adwokatem dr. Schauer.
Zaleszczyki, 15 listopada 1896.

L. 6170 (9385 3-3)
W dniach 20 stycznia 1897 i 17 lutego 1897 o godz. 10 rano odbędzie się w c. k. Sądzie powiatowym w Niemirowie publiczna sprzedaż połowy realności whl. 50 i whl. 952 i 953 w Magierowie położonych Tanki Łoza, Jana Stypko i Fedia Pomajby własnych na zaspokojenie pretensji Piotra Błaszczaka w kwocie 7 zł. 94 ct. aw. z pn.
Cena wywołania jest połowy pierwszej realności 52 zł. 50., połowy drugiej 40 zł. i połowy trzeciej 60 zł.
Wadyum 10% ceny szacunkowej.
Akt oszacowania, wyciąg tabularny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądu powyższego.
Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanawia się kuratorem Michała Stehnijsa w Magierowie.
C. k. Sąd powiatowy.
Niemirow, 30 września 1896.

L. 16441 (9414 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Buczacz podaje do wiadomości, że dla zaspokojenia należącej się Leibischowi Friedowi od Majera Freuda sumy 400 zł. rozpisana została na koszt i niebezpieczeństwo Feiwa Lauterbacha przymusowa relcytacja 1/4 części realności pod Nr. 227 w Buczacz położonej wyk. hip. 241 ks. gr. gm. Buczacz objętej własność dłużnika Majera Freuda stanowiącej.
Do tej relcytacji wyznaczono jeden termin na dzień 11 stycznia 1897 w Sądzie o godz. 10 rano.
Wartość szacunkową i cenę wywołania stanowi kwota 1207 zł. 25 ct.
Wadyum przed przystąpieniem do licytacji złożyć się mające wynosi 121 zł.
Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądowej.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Aussehnit w Buczacz.
Buczacz, 15 listopada 1896.

L. 7240 (9456 3-3)
W dniach 11 stycznia i 15 lutego 1897 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się celem zniesienia współwłasności egzekucyjna publiczna sprzedaż parcel budowl. lk. 141, 146 i 147 z budynkami w Nowej górze położonymi wchodzącymi w skład realności lwh. 195 ks. gr. gm. kat. Nowa góra.
Cena wywołania 308 zł.
Wadyum 30 zł. 80 ct.
Resztę warunków można przejrzeć w Sądzie.
C. k. Sąd powiatowy.
Krzeszowice, 28 października 1896.

L. 6391 (9419 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach dolnych ogłasza, że dnia 14 stycznia i dnia 28 stycznia 1897 zawsze o godz. 10 przed południem odbędzie się w tymże Sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności całej lwh. 7 i 1/10 części realności lwh. 44 ks. gr. gm. Zolobek objętej Wolfa Glucka własnej na pokrycie pretensji Boleławy zam. Piątkowskiej Gustawa i Józefa Skwareczyńskich w kwocie 100 zł. w. a. z pn.
Cena wywołania 350 zł.
Wadyum 35 zł. w. a.
Bliższe warunki, wyciąg tabularny i protokół oszacowania można przejrzeć w registraturze.
Kuratorem wierzycieli ustanowiono p. Wiktora Głuszkiewicza z Ustrzyk.
Ustrzyki dolne, 27 października 1896.

L. 14851 (9444 3-3)
W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 19 stycznia 1897 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 23 lutego 1897 nawet poniżej takowej, licytacja połowy realności pod lk. 162 w Przysietnicy wyk. hip. l. 596 ks. gr. gm. Przysietnica objętej Józefa Rzepki zwanego Humnieszczak własnej na rzecz powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Brzozowie pto 80 zł. z pn.
Cena wywołania 733 zł.

Wadyum 73 zł. 30 ct.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.
Dla nieznanym z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipot. ustanawia się kuratorem adw. dr. Dańca z Brzozowa.
Brzozów, 28 października 1896.

L. 12735 (9443 3-3)
W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 19 stycznia 1897 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 23 lutego 1897 nawet poniżej takowej licytacja realności według wyk. hip. l. 288 gm. kat. Słoboda konkolnicka Antoniego Marcellego i Józefa Pieli-chowskich własnej na rzecz c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie pto. reszt. 65 zł. 6 ct. w. a. z pn.
Cena wywołania 700 zł. w. a.
Wadyum 70 zł. w. a.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.
Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adw. dr. Albina Lehmana w Bursztynie.
Bursztyn, 24 listopada 1896.

L. 11470 (9375 3-3)
W sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. gal. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie przeciw Wasylowi Kapeczuk i tow. pto 11 rat po 6 zł. 36 ct. i reszty 73 zł. 26 ct. i 3 zł. 27 ct. z pn. sprzedana zostanie realność lwh. 213 ks. gr. gm. Czernelica objęta w dniach 20 stycznia i 22 lutego 1897 o 9 rano.
Cena szacunkowa 640 zł.
Zakład 10%
Resztę warunków przeglądnięć można w tusąd. registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Horodenka, 17 września 1896.

L. 11473 (9376 3-3)
W sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie przeciw Janowi Kas-ryan i tow. pto 18 rat po 3 zł. i 13 zł. 55 ct. z odsetkami sprzedana zostanie realność lwh. 61 ks. gr. gm. Kopaczynce obj. w dniach 20 stycznia i 22 lutego 1897 o 9 godz. rano.
Cena szacunkowa 100 zł.
Zakład 10%
Resztę warunków przeglądnięć można w tus. registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Horodenka, 17 września 1896.

L. 4458 (9447 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, że w tymże przeprowadzona zostanie w dwóch terminach t. j. dnia 20 stycznia 1897 i dnia 20 lutego 1897 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż realności wyk. hip. l. 56 gminy Ikań objętej dłużniczką Ireny z Heatyków Mielnik własnej celem zaspokojenia wierzytelności Pinkasa Schimmla w kwocie 31 zł. w. a. z pn.
Cena wywołania 52 zł. 50 ct.
Wadyum 5 zł. 25 ct.
Resztę warunków sprzedaży, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania tej realności można przeglądnięć w tut. sąd registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest p. Włodzimierz Witoszyński c. k. notaryusz w Dubiecku.
Dubiecko, 2 września 1896.

L. 57145 (9469 3-3)
W c. k. Sądzie powiatowym miejsko-delegowanym cywilnym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Łobla Lorie w kwocie 30 zł. 42 ct. z pn. w dniu 11 stycznia i w dniu 11 lutego 1897 zawsze o 10 rano w Sądzie przymusowa sprzedaż sumy 150 zł. zabiptekowanej na rzecz Antoniego Weisły w poz. 3 karty C realności lwh. 36 gm. kat. Bieżczyca objętej Grzegorza i Wiktorji Weisłów własnej.
Cena wywołania wynosi 150 zł., wadyum 15 zł.
Warunki licytacyjne przejrzeć można w Registraturze sądowej.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Eugeniusz Habaczek, zastępcą dr. Kwieciński.
Kraków, 14 listopada 1896.

L. 20308 (9441 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Buczacz podaje do wiadomości, że dla zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. gal. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie w kwotach 200 zł. i 200 zł. wa. z pn. po strąceniu kwoty 150 zł. 63 ct. wa. rozpisana została przymusowa sprzedaż realności wykazem hipoteczny 895 ks. gr. gm. Buczacz objętej, dłużnika Izidora Górskiego własnej.
Do skutecznienia tej sprzedaży wyznaczone zostały dwa terminy, pierwszy na dzień 26 stycznia 1897, drugi na dzień 26 lutego

1897 zawsze o godzinie 10 przed południem
Na ostatnim z tych terminów, jeżeli wartość szacunkowa realności przedmiotem licytacji będącej, nie będzie mogła być uzyskana, sprzedana zostanie ta realność najwyższą cenę podającemu także poniżej wartości szacunkowej.
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki bankowej w sumie 11000 zł. przyjęta.
Wadyum wynosi 1100 zł. wa.
Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądowej.
Tych wierzycieli, którzyby dopiero po wydaniu wyciągu hipotecznego, to jest po dniu 30 lipca 1896 prawo zastawu na realności przedmiotem licytacji będącej nabyli, jakoteż i tych wierzycieli, którymby uchwała z rozpisaniem licytacji albowet następująca jaka uchwała w tej sprawie egzekucyjnej wydana, dla jakiegokolwiek przyczyny wcale lub w należytych czasie nie została doręczona, zawiadamia się o rozpisanie licytacji edyktem niniejszym, tudzież do rak ustanowionego kuratora pana adw. dr. Hubricha w Buczacz.
Buczacz, 28 listopada 1896.

L. 13163 (9386 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie ogłasza, że przeprowadzi w swem zabudowaniu przymusową publiczną sprzedaż realności lb. 74 Babuchowie wedle wyk. hip. l. 257 teje gminy dłużnika Fedka Trojanowskiego w całości z wyjątkiem par. gr. 1392/1, a wedle wyk. hip. l. 258 teje księgi gm. Babuchów Fedka Trojanowskiego w połowie własnej na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 56 zł. 52 ct. w. a. z pn. dnia 27 stycznia 1897 i dnia 24 lutego 1897 o godzinie 10 rano na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej 170 zł. aw., na drugim zaś poniżej takowej.
Wadyum wynosi 10% ceny wywołania.
Resztę warunków, wyciąg hip., akt ocenienia można przejrzeć w Sądzie.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony p. Kazimierz Abgarowicz.
Rohatyn, dnia 21 listopada 1896.

L. 9823 (9203 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Szczerze przedsięwzięcie celem zaspokojenia wierzytelności Jana Bartoszewskiego w kwocie 315 zł. aw. z pn. dnia 27 stycznia 1897 i 25 lutego 1897 każdym razem o godz. 10 przed południem, przymusową licytacją realności dłużnika Wasyla Haleczaka wyk. hip. l. 157 ks. gr. gminy Łany objętej.
Cenę wywołania stanowi szacunkowa wartość 90 zł., wadyum wynosi 9 zł.
Na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś także niżej takowej sprzedana zostanie
Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono Filipa Simona ze Szczerca.
Resztę warunków licytacyjnych wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze
Szczerzec, 28 października 1896.

L. 5681 (9381 3-3)
Sąd monasterzyski sprzedaje celem ściągnięcia wierzytelności Stefana Gajdy w resztującej kwocie 20 zł. wa. z pn. w drodze publicznego przetargu realności dłużnika Antoniego Stolarczuka whl. 264 ks. gr. gminy kat. Barysz objęta dnia 26 stycznia 1897 o godz. 10 rano przynajmniej za cenę wywołania, zaś dnia 23 lutego 1897 o godzinie 10 rano za jakąkolwiek cenę najwięcej ofiarującemu.
Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 81 zł. 60 ct. wa., zaś wadyum wynosi 10% takowej.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. Jędrzeja Bozara naczelnika gminy z Barysza.
Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus. Registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Monasterzyska, 11 października 1896.

L. 11851 (9479 3-3)
Celem zaspokojenia pretensji Arona Leiby z im. Schuldenera w kwocie 210 zł. wa. z pn. odbędzie się w tutejszym Sądzie w sali rozpraw Nr. 3 w dniu 26 stycznia i 16 marca 1897 o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż 3/4 części realności objętej wykazem hip. 512 księgi grunt gminy Chołojów dłużników Itty Kurier, Chaima Hersza z im. Kurier i Szyfry Reizi z im. Mehlback własnej.
Cena wywołania 150 zł., wadyum 15 zł. wa.
Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Zdzisław Więkowski w Radziechowie.
C. k. Sąd powiatowy.
Radziechów, dnia 29 września 1896.

L. 14642 (9518 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Białej podaje do wiadomości, że w drodze egzekucji prawomocnego wyroku z dnia 26 marca 1896 l. 3007 celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 10 zł. 32 ct. z pn. odbędzie się w dwóch terminach a mianowicie dnia 9 stycznia i 9 lutego 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację całej realności lwh. 195 i 1/2, realności lwh. 196 w Bystrej położonych dłużnika Józefa Kempysa własnych.

Cena wywołania 535 zł.
Wadyum 53 zł. 50 ct.
Resztę warunków licytacji i akt oszacowania przejrzyć można w tutejszej registraturze.
Biała, 18 listopada 1896.

L. 3946 (9529 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Sokołowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomą Perle Nachemias, że w sprawie egzekucyjnej Lary Verständig przeciw niej pto 25 zł. z pn. kuratorem dla niej zamianował Nachmana Schindelfelma z Sokołowa i do sprzedaży ruchomości termin w dniu 11 stycznia i 19 stycznia 1897 godzinę 10 rano wyznaczył.
Sokołów, 13 listopada 1896.

L. 13285 (9536 1—3)
Dnia 15 stycznia 1897 i 18 lutego 1897 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w Sądzie powiatowym w Tłumaczu licytacja realności Jana Sikorskiego syna Józefa własnej w Targowicy polnej położonej wykazem hipotecznym l. 40 księgi grunt. gminy katastralnej Targowica objętej celem zaspokojenia sumy 39 zł. 63 ct. a. w. z pn. na rzecz Towarzystwa kredytowego „Oszczędności” w Tłumaczu.

Realność ta na pierwszym terminie tylko za, lub powyżej ceny, na drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej zostanie sprzedana.

Cena wywołania 1500 zł.
Wadyum 10%.
Dla niewiadomych wierzytelności ustanawiamy kuratorem adwokata pana dr. Orłowskiego.

Resztę warunków i wyciąg tabularny w registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Tłumacz, 7 listopada 1896.

L. 3352 (9455 1—3)
W dniach 11 stycznia i 15 lutego 1897 każdym razem o godz. 10 z rana odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Meilecha Hallmanua w kwocie 49 zł. 50 ct. aw. z pn. publiczną licytacją 1/3 części realności lwh. 13 gm. Niegoszowice Wincentego Mazura własnej.

Cena wywołania 170 zł.
Wadyum 17 zł.
Resztę warunków przejrzyć wolno w tut. sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.
Krzeszowice, dnia 30 czerwca 1896.

L. 7509 (9500 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Starym Sączu przeprowadzi celem zniesienia współwłasności realności w h. 32 ks. gr. gm. kat. Wola Kosnowa Franciszki Oczadzińskiej i spółn. własnej publicznej egzekucyjną sprzedaż tej realności w dniu 12 stycznia 1897 i w dniu 9 lutego 1897 o godz. 10 rano.

Cena wywołania 1236 zł. 34 ct.
Wadyum 209 zł.
Resztę aktów przejrzyć można w tut. Registraturze.
Stary Sącz, 8 września 1896.

L. 14443 (9521 1—3)
Celem zaspokojenia wierzytelności gminy miasta Bochni w kwocie 45 zł. a. w. odbędzie się w tut. Sądzie w dniach 21 stycznia 1897 i 25 lutego 1897 każdym razem o godz. 10 rano publiczną licytacją połowy realności wyk. hip. l. 84 gm. kat. Podedworze objętej Wojciecha Zawady w 2/4 tudzież Romana i Maryanny Skoczaków w 2/4 częściach własnej.

Cena wywołania 138 zł. 20 ct.
Wadyum 13 zł. 80 ct.
Resztę warunków licyacyjnych w Sądzie można przejrzyć.

C. k. Sąd powiatowy.
Bochnia, 22 października 1896.

L. 19475 (9522 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 300 zł. w. a. z pn. odbędzie się w Sądzie tut. relucytacja powyższej wierzytelności na hipotekę służebnej 2/3 części realności pod l. 213 całej realności pod l. 204 miasta w Drohobyczu wedle Dom Tam II pag. 297 ks. 14 i 15 nieobjętej masy spadkowej Mojżesza Seifa własnej na rzecz Jakóba Ernsta na koszt i niebezpieczeństwo Rachela Seif w jednym terminie t. j. w dniu 20 stycznia 1897 o godz. 10 przed południem w B. N. 4 tut. c. k. Sądu.

Realności te sprzedane zostaną w tym terminie za jakąkolwiek cenę z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u. p.

Zkład wynosi 10% ceny wywołania. Kuratorem nieznanych wierzytelności ustanowiono adwokata dr. Kmiciekiewicza w Drohobyczu.

Resztę warunków licyacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można przejrzyć w tut. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Drohobycz, 26 sierpnia 1896.

L. 12153 (9520 1—3)
Celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Bochni w kwocie 30 zł. 31 ct. a. w. odbędzie się w tut. Sądzie w dniach 21 stycznia 1897 i 22 lutego 1897 każdym razem o godz. 10 rano publiczną licytacją realności wyk. hip. l. 89 gm. Bereznicza objętej Wiktorii Piaseczkowej własnej.

Cena wywołania 30 zł. w. a.
Wadyum 3 zł.
Resztę warunków licyacyjnych w sądzie można przejrzyć.

C. k. Sąd powiatowy.
Bochnia, 8 grudnia 1895.

Konkursa.

L. 5471 (9485 3—3)
Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia posady rachmistrza oraz kontrolora, rozpisuje Magistrat na zasadzie przyjętego przez Radę miejską etatu, konkurs z terminem wnoszenia podań po dzień 15 stycznia 1897.

Od kandydatów wymaga się:

1. posiadania prawa obywatelstwa austriackiego;
2. Dokładnej znajomości języków krajowych i języka niemieckiego tak w mowie, jak w piśmie;
3. Nieprzekroczonego wieku lat 40;
4. Świadectwa lekarskiego;
5. „moralności i
6. kwalifikacji ustanowionej rozporządzeniem Wysokiego Wydziału krajowego z dnia 29 maja 1891 Nr. 67 dz. u. kr. a mianowicie egzaminu państwowego z rachunkowości i przynajmniej jednoroocznej praktyki przy kasie jednego z Magistratów, lub przy kasie rządowej, lub Wydziału krajowego.

Magistrat miasta
Złoczowa, dnia 14 grudnia 1896.

L. 7491 (9507 2—3)
KONKURS.

Gmina miasta Sambora potrzebuje ogrodnika do swych ogrodów i plantacji.

O bliższych warunkach dowiedzieć się można w Magistracie.

Magistrat król. woln. miasta
Sambor, dnia 2 grudnia 1896.

L. 15236 (9480 2—2)
Odniesienie do konkursu w Nr. 289 Gazy Lwowskiej z roku bieżącego ogłoszonego czyni się wiadomem, że konkurs celem obsadzenia dwóch posad sędziów powiatowych a mianowicie w Wiśniowczyku i Uhnowie z dniem 4 stycznia 1897 upływa.

Lwów, dnia 12 grudnia 1896.

L. 1290 (9502 2—3)
KONKURS.

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich w szkołach ludowych okręgu szkół chrzanowskiego rozpisuje się niniejszym konkurs a mianowicie:

I. Przy 5 kl. szkole męskiej w Chrzanowie na dwie posady nauczycieli starsz. z roczną płacą po 450 zł i 10% dodatku na mieszkanie;

II. W 4 kl. szkole męskiej w Jaworznie na posadę starszego nauczyciela z roczną płacą 350 zł., dodatkiem miejscowym 50 zł., użytkiem z 1/2 morga gruntu i 150 cetn. węgla na opał; i na posadę młodszego nauczyciela przy tejże z roczną płacą 300 zł., dodatkiem miejscowym 50 zł. i 150 cetn. węgla na opał;

III. W dwuklasowej szkole ludowej w Kwaczale na posadę nauczyciela kierującego z roczną płacą 350 zł., dodatkiem za kierownictwo 50 zł., użytkiem 2 1/2 morga gruntu i wolnem mieszkaniem w budynku szkolnym.

IV. W jednoklasowych szkołach ludowych w Libiążu małym, Bobruku, Okleśni z roczną płacą 350 zł. i wolnem mieszkaniem.

V. W dwuklasowych szkołach ludowych w Brodach, Byczynie, Nowej górze, Żarkach,

Kwaczale, Ciekówkach i Dąbrowie z roczną płacą 300 zł. a w Nowej górze z płacą 400 zł. i dodatkiem 10% na mieszkanie.

Kandydaci, ubiegający się o posadę nauczyciela starszego przy 5 kl. szkole męskiej w Chrzanowie, winni się wykazać kwalifikacją do szkół wydziałowych z przedmiotów I. lub II grupy objętych, zaś kandydaci o posadę przy 4 klasowej szkole męskiej w Jaworznie kwalifikacją do nauczania języka niemieckiego.

Od kandydatów i kandydatek ubiegających się o posady przy szkołach 1 i 2 klasowych, wymaga się kwalifikacji do szkół ludowych pospolitych z wykładowym językiem polskim.

Podania należy udokumentowane z dołączeniem tabeli kwalifikacyjnej i wykazu lat służby ewentualnie wymiaru służbowego należy wnieść za pośrednictwem swej przełożonej Władzy do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Chrzanowie w przeciągu sześciu tygodni od pierwszego ogłoszenia w gazecie urzędowej.

Podania wniesione po upływie terminu lub nieudokumentowane należy, nie będą wcale uwzględnione.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej
Chrzanów, dnia 10 listopada 1896.

Przewodniczący c. k. Starosta.

L. 97353 (9538 1—3)
KONKURS.

Przy c. k. Namiestnictwie we Lwowie opróżniona została jedna posada sługi urzędowej z płacą rocznych 300 zł. i 25% dodatkiem aktywalnym, ubiorem urzędowym, tudzież z prawem posunięcia się na wyższą płacą 350 zł. i 400 zł.

Celem obsadzenia tej posady, ewentualnie opróżnić się mającej posady pomocnika sługi urzędowej z płacą rocznych 250 zł. i 25% dodatkiem aktywalnym, rozpisuje się konkurs z uwagą, że do tych posad mają pierwszeństwo aspiranci wojskowi, posiadający odpowiednią kwalifikację i zaopatrzeni certyfikatem w myśl ustawy z 19 kwietnia 1872 Dz. ust. p. Nr. 60.

Kompetujący o te posady mają wnieść podania najpóźniej do dnia 31 grudnia 1896 do c. k. Namiestnictwa we Lwowie a to aspiranci wojskowi, zostający w czynnej służbie wojskowej, w drodze swej przełożonej władzy wojskowej, inni zaś w drodze właściwej władzy cywilnej.

Podania należy zaopatrzyć w następujące dowody:

1. znajomości czytania i pisania w językach krajowych,
2. fizycznego uzdolnienia do pełnienia obowiązków sługi urzędowej (świadectwo lekarskie),
3. nieposzlakowanego moralnego zachowania się, wreszcie
4. obywatelstwa austriackiego.

Aspiranci wojskowi dołączyć mają nadto wspomniany certyfikat wojskowy.

Wszyscy ubiegający się powinni w podaniu swem wyraźnie nadmienić, czy proszą tylko o posadę sługi urzędowej, lub czy w razie nadania tej posady pomocnikowi także o posadę pomocnika sługi urzędowej.

Lwów, dnia 30 listopada 1896.

Z c. k. Namiestnictwa.

Upadłości.

L. 206 (9472 3—3)
Na przedłożony przez adw. dr. Perla projekt rozdziału funduszu masy rozbiorowej Zacharyasza Seina, mogą wierzyteli konkursowi wnieść zarzuty ich do dnia 23 grudnia b. r. ustnie lub pisemnie u podpisanego komisarza konkursowego.

Do rozprawy nad ewentualnymi zarzutami, wzywam wierzyteli konkursowych, zawiadawcę masy, tegoż zastępcę i członków wydziału wierzyteli na dzień 30 grudnia b. r. o godz. 9 rano w biurze podpisanego komisarza konkursowego.

Kuty, 11 grudnia 1896.

C. k. Sędzia powiatowy
jako komisarz konkursowy

L. 26223 (9465 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż wdrożeniem zostało postępowanie konkursowe do majątku Małki Möller nieprotokołowanej kramarki towarów bławatnych w Tarnowie zamieszkałej, a to do całego tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, jakoteż do nieruchomości majątku położonego w tych krajach w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 dz. pp. z r. 1869 art. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p. Stroneczak c. k. rada Sądu krajowego w Tarnowie, tymczasowym zaś zawiadawcą masy p. dr. Jakób Baumfeld adw. w Tarnowie.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd lub przedstawienia innego zawiadawcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania delegacji wierzyteli, wyznacza się posłuchanie na dzień 23 grudnia 1896

o godzinie 10 przed południem w biurze komisarza konkursowego Nr. 21, na którym stawiać się mają wierzyteli, z dokumentami rozstrzeżenia ich wykazującymi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyteli jej rozstrzeżenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczone były, powinni takowe do dnia 12 stycznia 1897 stosownie do przepisów ustawy konkursowej unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych w sądzie zgłosić i na posłuchaniu w dniu 12 lutego 1897 o godz. 10 przed południem odbyć się mającym, do likwidacji i do uporządkowania podać. Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w § 68 uk. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyteli niniejszym zawiadaniem otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnym posłuchaniu stawającym wierzyteliom, służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadawcy masy, jego zastępcy i członków delegacji wierzyteli dotychczas urzędujących, powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym Gazety lwowskiej.

Tarłów, 12 grudnia 1896.

L. 23155 (9508)
W sprawie rozbiorowej Toni vel Tauby Sperling z Jarosławia został równocześnie uchwałą zamianowany adw. dr. Emil Blumenfeld stałym zarządcą masy, zaś zastępcą Jego dr. Herman Wiesenberga obaj z Jarosławia.

Z c. k. Sądu obwodowego.
Przemysł, 5 grudnia 1896.

Kuratele.

L. 16606 (9440 3—2)
C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w sprawach cywilnych w Rzeszowie podaje do publicznej wiadomości, że Emilia Kolosváry rodem ze Zgórska ad Mieles, lat 56 licząca, za głupkowatą uznaną została i że jej kuratorem jest Wiktor Kolosváry.

Rzeszów, 22 września 1896.

L. 16126 (9468 3—2)
Jadwiga Maciaszówna z Żek, uznana umysłowo niedołężną, kuratorem jej Jan Ciecwi z Żek.

C. k. Sąd pow. miej. del.
Nowy Sącz, dnia 18 listopada 1896.

L. 17586 (9471 3—3)
Katarzyna Jantasówna z Ropy, lat 47 córka Jędrzeja uznana niedołężną na umyśle. Kurator Ludwik Migacz z Ropy.

C. k. Sąd powiatowy.
Gorlice, dnia 16 listopada 1896.

L. 6346 (9537 1—3)
Rozalia Kłymak z Łuki jako umysłowo chora pod kuratelę postawiona. Kuratorem jej Samko Pastuch z Łuki.

C. k. Sąd powiatowy.
Wojniów, 14 listopada 1896.

L. 5781 (9533 1—3)
Fedor Bosiak „Olenyn” z Pobuka uznany został obłąkanym, kuratorem dlań zamianowano Teofila Łopuszańskiego z Pobuka.

C. k. Sąd powiatowy.
Skole, dnia 17 czerwca 1896.

L. 32017 (9517 1—3)
Jakóba Kohna, byłego adjunkta kolei państwowych uznano umysłowo chorym i ustanowiono dlań kuratora w osobie adwokata Dr. D. Beisnera w Przemyślu.

Z c. k. Sądu powiat. miej. deleg.
Przemysł, 1 grudnia 1896.

L. 59569 9516 1—3)
Walerya Markowa uznana umysłowo chorą. Kuratorem jej Ignacy Marek w Krakowie.

C. k. Sąd miej. del. cyw.
Kraków, 25 listopada 1896.

L. 9198 (9498 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Rudkach uznał c. i k. pomocnika Alfreda Konratowicza umysłowo chorym, ustanawiając dlań kuratorem c. i k. majora w c. k. wojskowym Zakładzie Inwalidów w Tarnowie.

Z c. k. Sądu powiatowego
Rudki, dnia 1 grudnia 1896.

Różne obwieszczenia.

L. 42106 (9210)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wykreślenie z rejestru dla firm pojedynczych firmy „Löbl Tisch” dzierżawą propinacji w Skawinie z powodu zaniechania przedsiębiorstwa

Kraków, 30 października 1896.

L. 8851 (9527 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokołowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Karola Szymonika, że Kasa gminna pożyczkowa w Sokołowie wniosła przeciw niemu domemu i tow. skargę o 21 zł. w. a. z pn., wskutek której kuratorom dla niego Karola Rampelta c. k. notaryusza w Sokołowie zamianowano i do rozprawy drobiazgowej termin na dzień 5 stycznia 1897 godzinę 9 rano wyznaczono.

Sokołów, 3 listopada 1896.

L. 1568 (9528 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokołowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wiktorę Koziar i Agnieszkę Dec, że Kasa pożyczkowa w Sokołowie wniosła przeciw nim i tow. skargę o 50 zł. z pn., że dla nich kuratorem Kazimierza Bienka z Sokołowa ustanowiono i do rozprawy termin na dzień 12 stycznia 1897 godzinę 9 rano wyznaczono.

Sokołów, dnia 15 lipca 1896.

L. 27580 (9523 1—3)

W sporze sumarycznym Juliusza Ungera i tow. przeciw Józefowi Henry Lancaschire o unieważnienie i rozwiązanie umowy poddzierżawnej i wykreślenie wpisów prawa dzierżawy intabulowanych na imię Józefa Henry Lancaschire na kartach C wykazów hip. l. 176, 6, 7 i 8 ks. gr. gm. Schodnica z pn., ustanowiono dla niewiadomego z miejsca pobytu i życia Józefa Henry Lancaschire kuratorem dr. Kmicikiewicza adwokata z Drohobycza i do rozprawy wyznaczono termin na 19 stycznia 1897 o godzinie 9 rano.

Wzywa się przeto Józefa Henry Lancaschire kuratorem dr. Kmicikiewicza adwokata z Drohobycza i do rozprawy wyznaczono termin na 19 stycznia 1897 o godzinie 9 rano. Wzywa się przeto Józefa Henry Lancaschire, by kuratorowi udzielił potrzebnej informacji, bądź innego ustanowił pełnomocnika, inaczej zle skutki sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.
Drohobycz, 2 grudnia 1896.

L. 2488 (9560 1—3)

C. k. Sąd powiatowy we Fryszaku zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Weronikę Potyralling, że Michał Bachta wniosł przeciw niej pozew sumaryczny o 70 zł. wskutek którego wyznaczono termin do rozprawy na 22 grudnia 1896 o godz. 9 rano.

Wzywa się Weronikę Potyralling, by na terminie tym osobiście stanęła lub z ustanowionym dla niej kuratorem Klemensem Sefaukiem z Widacza się porozumiała lub innego zastępcę sądowi przedstawiła, gdyż skutki zaniedbania sama sobie przypisze.

Fryszak, dnia 30 października 1896.

L. 16695. (9501 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Buczacu zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu i życia Jakóba Hotta, że Lazar Siebenberg wniosł przeciw niemu i nieletnim Bertschowi i Krysi Hottom pozew o uznanie i intabulację prawa własności do połowy realności wykazem hipotecznym 784 ks. gr. gm. Buczacz objętej i że na ten pozew termin do rozprawy wedle postępowania sumarycznego na dzień 17 grudnia 1896 wyznaczony został, tudzież że tutejszego adwokata dr. Auschnitta do zastępowania w tym sporze kuratorem ustanowiono.

Wzywa się zatem Jakóba Hotta, ażeby ustanowionemu kuratorowi informacji udzielił lub innego zastępcę sobie obrał i o tem sądowi doniósł, gdyż skutki zaniedbania sam sobie będzie musiał przypisać.

C. k. Sąd powiatowy.
Buczacz, 8 października 1896.

L. 18612. (9486 2—3)

Elmund Klemensiewicz, dotychczas notaryusz w Grybowie, ma objąć urząd notaryusza w Krakowie z dniem 1 stycznia 1897. Z Rady c. k. Sądu kraj. wyższego.

Kraków, 9 grudnia 1896.

L. 29578. (9490 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Przemyślu zawiadamia Józefa Maciejko z miejsca pobytu i życia nieznanego, że Jan Borys wniosł przeciw niemu pozew o zapłatę 19 zł. 50 ct. w. a. zpn., na który do rozprawy ustnej wedle postępowania drobiazgowego wyznaczono termin na dzień 22 grudnia 1896 r. o godz. 8 rano B. N. 42.

Dla pozwanego ustanowiono kuratorem ad actum tutejszego adwokata dr. Ludwika Süßweina.

Rzeczą więc pozwanego z kuratorem co do swej obrony się porozumieć, lub sądowi innego zastępcę dość wcześniej zapodać, ile że za skutki zaniedbania sam pozwany odpowie.

C. k. Sąd pow. miej. del.
Przemyśl, 5 listopada 1896.

L. 12188. (9470 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce oznajmia niewiadomemu z miejsca pobytu Kiryle Sokołowi, że przeciw niemu przez Mojżesza Jageta pozew o zniesienie wspólnej własno-

ści realności wyk. hip. l. 217 ks. gr. gm. k. Dzwiniogrod wniesiony został.

Gdy miejsce pobytu Kiryły Sokoła nie jest wiadome, ustanawia się dla niego kuratora ad actum w osobie Mikołaja Mecha z Dzwiniogrodu i powyższy pozew, wyznaczając termin do wniesienia obrony na dzień 27 stycznia 1897 o godzinie 9 rano w tutejszym Sądzie, mianowanemu kuratorowi się doręcza.

Wzywa się zatem Kirylę Sokoła, aby ustanowionemu kuratorowi służącemu do swej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.
Bóbrka, 22 listopada 1896.

L. 16191. (9172 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Brzeżanach, zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Annę Botezat, iż z powodu wniesionego przeciw niej pod dniem 18 listopada 1896 l. 16191 pozwu o uznanie sprzedazy $\frac{1}{8}$ części realności objętej whl. 358 gminy Brzeżany za ważne, ustanowionym został dla niej kurator dr. Szenker.

Wzywa się zarazem Annę Botezat, aby kuratorowi środki obrony podała lub innego zastępcę sądowi wskazała.

Brzeżany, 19 listopada 1896.

L. 1132. (9185 3—3)

Zawiadamia się nieznanego z miejsca pobytu Wasyla Baran, że celem doręczenia mu uchwały tabularnych z 13 listopada 1895 l. 7817, 7818, dozwolających intabulację egzekucyjnego prawa zastawu dla sum 34 zł. 19 ct. i 20 zł. w. a. z pn. w stanie biernym ciała hipot. l. 26 gminy Załóżce, ustanowiono kuratorem Grzegorza Baran z Załóżec.

C. k. Sąd powiatowy.
Założce, 30 marca 1896.

L. 13741. (9174 3—3)

C. k. Sąd pow. miej. deleg. w Tarnopolu ogłasza, iż ustanowił celem doręczenia uchwały tabularnej z dnia 30 marca 1896, l. 5084, dla niewiadomej z miejsca pobytu i życia Magdy Poczapskiej ze Słacheiniec, kuratorem p. adw. dr. Glogiera, z zastępstwem p. adw. dr. Pohoreckiego z Tarnopola.

Tarnopol, 13 sierpnia 1896.

L. 1341 (9149 3—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomą z pobytu Ietronelę Szelewa, że w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego w Strzyżowie pto 80 zł. w. a. z pn. kuratorem dla niej Franciszka Boczara z Niebylea ustanowił i temuż rezolucję z 30 listopada 1895 r. l. 4790 doręczył.

Strzyżów, 13 października 1896.

L. 6824. (9152 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu i zamieszkania Jana Zrebca, że Hersch Felber z Lutezy wniosł przeciwko niemu dnia 14 sierpnia 1896 l. 6624 pto 430 zł. w. a. zpn. o dozwolenie intabulacji egzekucyjnego prawa zastawu w stanie biernym połowy realności lwh. 336 i całej realności lwh. 337 gm. Luteza.

Dla egzekuta ustanowiono kuratorem ad actum w osobie p. Z. Heleera, c. k. notaryusza w Strzyżowie, któremu egzekut informacji udzielić, lub też innego pełnomocnika sobie obrać jest winien.

Strzyżów, 23 września 1896.

L. 18943 (9168 3—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy jako handlowy, zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Kazimierza i Adama Pieńczykowskich, że na prośbę Herscha Seleera wydano przeciw nim dnia 14 grudnia 1895, l. 27320 nakaz zapłaty sumy wekslowej 104 zł. w. a. z pn. i doręczono takowy ustanowionemu dla nich kuratorowi, tutejszemu adwokatowi dr. Buczyńskiemu, z zastępstwem tutejszego adwokata dr. Mandyczewskiego z wezwaniem, aby w czasie należytych udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informację lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymienili, inaczej bowiem skutki prawne z ich zaniedbania wynikłe, sami sobie przypiszą.

Stanisławów, 8 sierpnia 1896.

L. 7788. (9198 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Grzymosławie, celem doręczenia ts. uchwały z dnia 16 lipca 1896 l. 5118 ustanawia Wojciecha Puklicz z Zarubiniec, kuratorem ad actum dla niewiadomej z miejsca pobytu Maryi Dorosz i o tem też celem strzeżenia swych praw niniejszym edyktem zawiadamia.

Grzymosław, 20 października 1896.

L. 5718. (9158 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Turce zawiadamia z miejsca pobytu nieznaną Maryję Jaworską-Piskiewicz, że w dniu 26 stycznia 1894 zmarł w Jaworze jej ojciec Mikołaj

Jaworski-Piskiewicz, z pozostawieniem kodycylnego ostatniej woli rozporządzenia z daty Jawora 28 grudnia 1893 i wzywa ją, jako powołaną do spadku tego z ustawy, aby o takowy w przeciągu roku od dnia ogłoszenia edyktu w sądzie tutejszym tem powniej się oświadczyła, gdyż inaczej przeprowadzi Sąd przewód spadkowy z tymi, którzy się o spadek ten oświadczyli i kuratorem w osobie Stanisława Jaworskiego, prefekta z Jawory, dla niej ustanowionym.

Turka, 12 czerwca 1896.

L. 11833. (9250 3—3)

Uwadamia się z miejsca pobytu nieznaną Handzię Kozakiewicz, że dnia 6 stycznia 1877 zmarł w Lipinie bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia ojciec jej Fedko Kozakiewicz.

Wzywa się przeto Handzię Kozakiewicz, aby w przeciągu jednego roku albo sama się zgłosiła, albo pełnomocnika ustanowiła, gdyż inaczej spadek przyjętym zostanie w jej imieniu przez ustanowionego kuratora adwokata dr. Maciulskiego, pertraktacja spadku zostanie przeprowadzoną, a należący się jej czysty spadek zostanie zachowanym aż do przedłożenia dowodu jej śmierci lub uznania ją za zmarłą.

Z c. k. Sądu powiatowego.
Żółkiew 28 stycznia 1896.

L. 10206. (9251 3—3)

Zawiadamia się Teklę Makohon, że w Wiazowej dnia 31 lipca 1895 zmarł ab in testato jej ojciec Pańko Tałała i wzywa się ją, aby w przeciągu jednego roku od dnia ogłoszenia tego obwieszczenia licząc, w Sądzie tutejszym się zgłosiła i deklarację swą wniosła, gdyż po upływie tego czasu spadek z ustanowionym dla niej kuratorem Michałem Tałałą przeprowadzonym, a część dla niej z ustawy przypadająca, zachowaną będzie.

Z c. k. Sądu powiatowego.
Żółkiew, 30 września 1896.

L. 6867. (9417 3—3)

Gorlicki c. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wania Dragana z Ropicy ruskiej, że dnia 30 kwietnia 1896 l. 6867, wniosł przeciw niemu Michał Blasband skargę o zapłatę 4 zł. 45 ct. na którą do ukończenia rozprawy wyznaczono ponowny termin na 19 stycznia 1897 o godzinie 9 rano, tudzież że dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego, ustanowiono kuratorem ad actum w osobie p. dr. Neumana, adwokata z Gorlic.

Będzie zatem rzeczą pozwanego, kuratorowi swemu wcześniej udzielił informacji do obrony lub innego zastępcę sobie ustanowić, w przeciwnym bowiem razie skutki szkodliwe z zaniedbania tych ostrożności wyniknąć mogące pozwany sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.
Gorlice 2 listopada 1896.

L. 14117. (9446 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie w sporze ustnym Piotra Ryczaję, Jakóba Ryczaję i Maryannę 10 Ryczaję, 20 Czecek, przeciw Wincentemu Kielarowi i spółn. o uznanie, że każdozczasnym posiadaczom realności lwh. 158, 159, 602 ks. gr. gm. Blizne, przysługują wyłączne prawo paszy na południowej połowie parceli l. kat. 6821 droga w Bliznem z pn., ustanawia dla niewiadomych z miejsca pobytu pozwanym Antoniego Pajaka i Zofii Kwolek kuratorem adwokata dr. Dębcę w Brzozowie, celem zastępowania ich praw w tymże procesie i wyznaczając do obrony, względnie repliki i dalszej rozprawy termin na dzień 16 lutego 1897 o godzinie 8 rano w tut. sądzie, zawiadamia o tem Antoniego Pajaka i Zofię Kwolek z wezwaniem, aby ustanowionemu kuratorowi swoje środki dowodowe udzielił, lub innego zastępcę sądowi wymienili.

C. k. Sąd powiatowy.
Brzozów, 7 listopada 1896

L. 40725. (9220 3—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Tomisława Rozwadowskiego, że w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie przeciw niemu o 3 raty po 297 zł. 50 ct. wa. zpn. ustanowiono dla niego kuratorem adw. dr. Kwiecińskiego w Krakowie, z substytucją adw. dr. Zepkowskiego, i że kuratorowi doręczono ts. uchwałę z dnia 31 grudnia 1895 l. 48364, którą dozwolono na rzecz tegoż Towarzystwa intabulacji egzekucyjnego prawa zastawu dla tej wierzytelności w stanie biernym dóbr Rozwadowskich, tudzież egzekucyjnej sekwestracji dochodów powyższych dóbr.

Wzywa się zatem Tomisława Rozwadowskiego, aby o miejscu swego pobytu sądowi doniósł, lub kuratorowi potrzebnej informacji udzielił, gdyż inaczej skutki prawne sam sobie przypisać będzie wini n.

Kraków, 16 października 1896.

L. 8111. (9195 3—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jasle, zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Andrzeja Sysaka, że przeciw niemu wniosł Efroim Hafferling pozew de praes. 26 listopada 1896 l. 8111 o wydanie nakazu sumy 100 zł. w. a. z pn. i że wydany wskutek tego nakaz zapłaty z dnia 28 listopada 1896 l. 8111, doręczonym został kuratorowi adwokatowi dr. Chwalibogowi ze substytucją adwokata dr. Adamskiego w Jasle ustanowionemu i poleca mu, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub też tutejszemu sądowi innego pełnomocnika wskazał, gdyż w przeciwnym razie skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Jasło, 28 listopada 1896.

L. 4106. (9234 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krośnie ustanawia w sprawie egzekucyjnej Herscha Rossbändlera, jako cesyonariusza Michała Czarncza pto 300 zł. w. a. z pn. Franciszka Urbanka naczelnika gminy Korczyn, kuratorem dla nieznanego z miejsca pobytu egzekuta Antoniego Urbanka „z Laszczyn“, którego zawiadamia z tem, że ts. rezolucję tabularną z dnia 7 lipca 1896, l. 4106 ustanowionemu kuratorowi doręcza.

Krosno, 7 lipca 1896.

L. 8110. (9194 3—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jasle zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Andrzeja Sysaka, że przeciw niemu wniosł Efroim Hafferling pozew de praes. 26 listopada 1896 l. 8110 o wydanie nakazu sumy 50 zł. zpn. i że wydany wskutek tego nakaz zapłaty z dnia 28 listopada 1896, l. 8110 doręczonym został kuratorowi adwokatowi dr. Chwalibogowi, ze substytucją adwokata dr. Adamskiego w Jasle ustanowionemu i poleca mu, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub też tutejszemu sądowi innego pełnomocnika wskazał, gdyż w przeciwnym razie skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Jasło, 28 listopada 1896.

L. 11455. (9221 2—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Arona Salomona, że z powodu wniesionego przez Apolonie Adamską pośania de praes. 18 grudnia 1894 l. 46168 o extabulację sumy 1000 zł. ze stanu biernego realności l. k. 74 Dz. VII w Krakowie, wydano ts. uchwałę z dnia 29 grudnia 1894 l. 46168, która doręczoną została ustanowionemu dla niego kuratorowi dr. Beisowi z substytucją dr. Kriegera i poleca Aronowi Salomonowi, aby kuratorowi potrzebnych do obrony środków dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał, gdyż inaczej skutki z tego zaniedbania sam sobie przypisze.

Kraków, 10 kwietnia 1896.

L. 8657. (9225 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia, iż ustanowiona tut. sąl. uchwałą z dnia 26 marca 1887, l. 1906, z powodu marnotrawstwa kuratela nad Ignacym Kasprzykiewiczem z Nowego Sącza, uchwałą z dnia 17 października 1896, l. 8657 uchybioną została.

Nowy Sącz, 17 października 1896.

L. 50918. (9255 2—3)

C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie wzywa wskutek prośby Getzla Brauna de praes. 23 lipca 1896, l. 47937 posiadacza 4% asygnat kasowych c. k. uprz. galicyj. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie Nr. 11111 i 11112 wystawionych d. 14 listopada 1895 r., na nazwisko „Getzel Braun“ opiewających, ażeby:

wyż wymienione 4% asygnaty kasowe w przeciągu 1 roku, 6 tygodni i 3 dni, licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w Lwowskiej Gazecie urzędowej, tem pewnie sądowi przedłożył, ileż takowe po bezskutecznym upływie terminu za umorzone uznany będą.

Lwów, 8 sierpnia 1896.

L. 3900. (9242 2—3)

Celem doręczenia Bartłomiejowi Gajowi, którego miejsce pobytu wiadomem nie jest, rezolucji hipotecznej z dnia 16 kwietnia 1896, l. 1855, ustanawia się dla niego kuratorem ad actum c. k. notaryusza Peszkowskiego w Skawinie i rzezoną rezolucję doręcza p. kuratorowi.

C. k. Sąd powiatowy.
Skawina, 12 lipca 1896.

L. 3666. (9244 2—3)

Celem doręczenia nieobjętej masie spadkowej po s. p. Rozalii z Stepskich Szczurowej rezolucji hipotecznej z dnia 13 lutego 1896, l. 753, ustanawia się dla tejże masy kuratorem ad actum adwokata Dzikowskiego w Skawinie i rzezoną rezolucję doręcza p. kuratorowi.

C. k. Sąd powiatowy.
Skawina, 3 lipca 1896.

Damasty jedwabne

65 ct.

aż do zł. 14.65 za meter w mojej fabryce.

Jakoteż jedwab Henneberga czarny, biały, kolorowy od 35 ct. do zł. 14.65 (około 240 rozlicznych jakości i 2000 różnych barw i deseni itd.) czarne, białe i kolorowe od 45 ct. do zł. 11.65.	
Jedwabne damasty od zł. —.55 do 14.65	Jedwabne bengaliny od zł. 1.20 do 6.30
Jedw. materje włos. na suknie " 8.65 " 42.75	Jedwabne grenadyny " —.80 " 7.65
Jedwabne fulary " —.60 " 3.35	Jedwabne Faille française " 1.45 " 6.80
Jedwabny atlas dla masek " —.35 " 1.90	Jedwabna Surah " —.80 " 8.80
Jedwabne Merveilleux " —.45 " 4.85	Jedwabny fular japoński " —.80 " 3.35
Jedwabne materje balowe " —.35 " 14.65	Jedwabne Crep de Chine " 1.35 " 6.65

za meter.
Jedwab Armures, Merveilleux, Duchesses etc. Cristalline, Moire antique, Moscovito, Marcellines, jedwabne kołdry i materje na chorągwie — wolne od porta i cła do domu. — Wzory odwrotnie. — Liście do Szwajcaryi kosztują 10 ct., karty 5 ct.

Fabryka jedwabiu G. Henneberga w Zurychu, c. k. dostawca nadworny.

Pochodnie smolne

w trzech wielkościach.

Pochodnie naftowe

do jazdy.

Pochodnie gospodarskie

na oliwę, naftę, świece itp.

poleca

Alojzy Hübner

Lwów, Rynek 24.

HERBATA

chińsko - rosyjsko - angielska
znakomitej dobroci

poleca stary w roku 1870 założony handel

Izydora Wohla

we Lwowie 1193

dawniej ulica Sykstuska 1. 6, teraz

Grand Hotel pasaż Hausmana 3.

Zamówienia wykonuję starannie, sumiennie

i spiesznie, za opakowanie nie licząc.

Artykuły japońskie

poleca w najlepszej jakości w olbrzymim
wyborze po najtańszych cenach

Ludwik Feigl

Lwów, pasaż Hausmana 8.

Ważne dla p. p. urzędników!
Na gwiazdkę poleca

Magazyn nowości

dla mężczyzn

oraz skład bielizny wełnianej

D. Körnera

Lwów, plac Halicki liczbą 14

(obok wied. firm. Zwierbacka)

poleca 1409

najgustowniejsze krawaty, w najnowszymi fasonach, przybory do podróży i toaletowe oraz wyroby skórzane.

Uwaga: Z cen stałych najniższych udzielam

p. p. urzędnikom 10% rabatu.

Zamówienia załatwia się bezzwłocznie.



Przeprowadzenia w patentowanych wozach, uchylających potrzebę opakowania koleją, okrętem, drogą kołową także w miejscu

Caro i Jellinek
spedytorzy

Lwów, ul. Sykstuska 26

Telefon 408.

1310

Budapeszt. Arany Janos utca 34.

Wiedeń I., Börsegasse 9.

Patent nr. 3488

Maszynka do mielenia soli
topkowej lub cukru

z fabryki

1451

Zygmunta Aug. Popiela i Sp.

Do nabycia w składach fabrycznych

Lwów, gmach Teatru

obok głównego wejścia.



Abonować
pisma miejscowe, krajowe i zagraniczne
najdogodniej dla Lwowa
w Biurze dzienników i ogłoszeń Ludwika Plohna
9 ulica Karola Ludwika 9.

Podpisany zyskał zaufanie P. T. Publiczności nie lichymi i podstępными środkami, ale rzetelną i uczciwą pracą, i czyniąc zadość obowiązkowi podjętemu. Starając się zupełnie i wszechstronnie zadowolnić P. T. Odbiorców, uprasza podpisany, by i nadal darzyć go chętnymi łaskawymi względami.

P. T. Inserującym daje podpisany długoletnią pracę w kierunku inseratowym gwarancję najtańszej i najrzetelniejszej usługi. — Przepisanej ilości wierszy i ogłoszeń ściśle się trzymając, służy podpisany na żądanie P. T. Inserterów dowodami ogłoszeń, a ściśle stosunki ze wszystkimi pismami w kraju i za granicą dają mu możność usłużyć P. T. Inserterom najtaniej i najszybciej.

Powołując się ponownie na długoletnią, sumienną i uczciwą pracę zawsze ku wygodzie P. T. Publicz. skierowaną, choćby z największymi kosztami połączoną była, poleca się łaskawym względom i nadal

Z głębokim poważaniem

Ludwik Plohn

Biuro dzienników i ogłoszeń, zał. w r. 1887.

9 ul. Karola Ludwika 9.

